

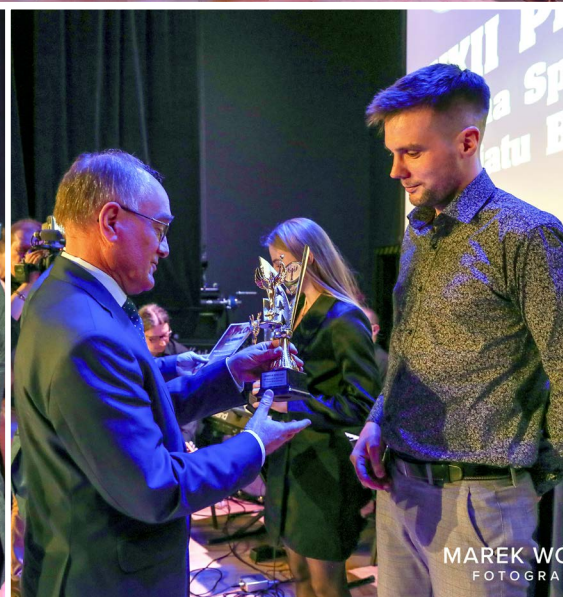


BRZozowska

Gazeta Powiatowa

Nr 4 (198) | KWIECIEŃ 2022 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420







XXII Plebiscyt na Sportowców Powiatu Brzozowskiego

Święto sportu – tak w telegraficznym skrócie można opisać galę XXII Plebiscytu na Sportowców Powiatu Brzozowskiego, która 19 kwietnia odbyła się w sali widowiskowej Urzędu Gminy w Jasienicy Rosielnej. W imprezie, którą już po raz kolejny zorganizowało Starostwo Powiatowe w Brzozowie wraz z Powiatowym Zrzeszeniem LZS w Brzozowie udział wzięli aktualni i byli sportowcy z terenu powiatu, działacze sportowi, prezesi klubów oraz przedstawiciele władz samorządowych i parlamentarzystów. Na uroczystości, którą poprowadził znany z telewizyjnych ekranów Paweł Baran – dziennikarz i reporter TVP Sport przedstawiono sylwetki nominowanych sportowców, a także ogłoszono wyniki plebiscytowej Kapituły i uhonorowano najlepszych w poszczególnych kategoriach. – *Cieszę się niezmiennie z tego, ilu młodych ludzi w naszym powiecie uprawia sport i jak szeroką gamę dyscyplin oni reprezentują. Większość sportowców nie była mi wcześniej znana i dopiero tutaj, podczas dzisiejszego podsumowania XXII Plebiscytu miałem okazję i przyjemność zapoznać się zarówno z nimi, jak i ich osiągnięciami. Muszę powiedzieć, że dobrych, utalentowanych sportowców mamy naprawdę wielu. I to nie chodzi tylko o tych, którzy dzisiaj byli honorowani, ale i tych, którzy otrzymywali nominacje i wyróżnienia w latach poprzednich, podczas wcześniejszych edycji tej imprezy. Sam z roku na rok poznaję coraz większe rzesze młodych sportowców i jestem przekonany,*

że należy zwrócić na nich większą, baczniejszą uwagę, również poprzez wsparcie finansowe, które jako samorząd deklarujemy – powiedział Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski.

W tegorocznej edycji imprezy spośród 23 nominowanych sportowców plebiscytowa Kapituła wybrała m.in. Talent Roku czy Odkrycie Roku za rok 2021. W tej pierwszej kategorii wyróżniono pochodzącą z Humnisk Julię Ginalską – czołową piłkarkę ręczną I-ligowego SPR Handball Rzeszów, która swoją przy-



szłość wiąże ze sportem. – *Bez sportu nie wyobrażam sobie dalszego życia. Grę w piłkę ręczną chciałabym kontynuować na jeszcze wyższym poziomie, ale nawet gdyby to się nie udało, to studiuję też wychowanie fizyczne, więc w sporcie na pewno pozostanę. Zresztą innego scenariusza sobie nie wyobrażam* – podkreśliła Julia. W kategorii Odkrycie Roku 2021 uhonorowano Michała Gazdowicza z Przysietnicy uprawiającego z licznymi sukcesami biegi przełajowe i górskie oraz 16-letniego piłkarza Mirosława Irzyka

z Grabownicy, aktualnie reprezentującego Koronę Kielce. Zespołem młodzieżowym za poprzedni rok wybrana została drużyna chłopców Szkoły Podstawowej w Bliznem, która na finałach ogólnopolskich w sztafetowych biegach przełajowych rozegranych w Olecku (województwo warmińskie – mazurskie) zajęła doskonale 4 miejsce. Decyzją Kapituły XXII Plebiscytu wyróżnienia otrzymali również: Wojciech Sobolak – Zasłużony Piłkarz, Bolesław Czuchra i Marian Podczaszy – Zasłużony Sportowiec oraz Tomasz Jaskółka i Wojciech Nędzka



w kategorii Pasjonat Sportu. Ten ostatni jako jeden z głównych organizatorów odebrał również statuetkę w kategorii Impreza Roku 2021, którą uznano I Turniej Bokserki o Puchar Mrówki rozegrany w roku ubiegłym na obiektach MOSiR w Brzozowie.

Zespołem Roku wybrano piłkarską drużynę seniorów LKS Cisy Jabłonica Polska, a Trenerem Roku został prowadzący tę ekipę Marek Balawajder. On to

w roku 2021 wraz ze swymi podopiecznymi osiągnął historyczny sukces i w cuglach wywalczył awans do klasy okręgowej. – *Awans dla tak małego klubu, dla całej naszej niedużej przecież miejscowości był niewątpliwie wielkim sukcesem. Powiem szczerze, że przygotowywaliśmy się do niego od kilku sezonów. Z roku na rok drużyna była sukcesywnie budowana i tak naprawdę ten awans od samego startu rozgrywek sezonu 2020/2021 był naszym głównym celem. Mieliśmy dobrze zbalansowaną ekipę, bramkostrzelnych*

zawodników z nominowanym dzisiaj Kubą Frąckiem na czele i się udało. Muszę podkreślić, że mimo ubytków kadrowych i tego, że jesteśmy beniaminkiem klasy O, drużyna teraz też radzi sobie całkiem nieźle, więc pozostaje się tylko cieszyć – podsumował Marek Balawajder.

Ostatnim akordem gali było ogłoszenie wyników w kategorii Najlepszy Sportowiec Roku 2021. W gronie najlepszych, na trzecim miejscu uplasował się Łukasz Licznarski – szachista LKS Parnas Stara Wieś, który wraz ze swoją ekipą zajął 7 miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski I ligi podczas ubiegłorocznego turnieju w Szklarskiej Porębie. – Na pewno apetyty były większe, włącznie z awansem do szachowej Ekstraligi. Szansa była, ale trzeba też powiedzieć, że liga była naprawdę mocna. My przegraliśmy z dwiema najsilniejszymi drużynami i niestety się nie udało. Myślę jednak, że w kolejnej edycji można pokusić się o wyższe cele – podsumował Łukasz Licznarski. Warto zauważyć, że szachista pochodzący z Bydgoszczy największe sukcesy święcił w roku 2013, kiedy to zdobył tytuł indywidualnego mistrza Polski do lat 18, a wraz z drużyną narodową wywalczył złoty medal mistrzostw Europy juniorów. – Zdobyć tych tytułów wymagało ode mnie naprawdę sporo pracy i regularnych treningów. Oczywiście nie można zapomnieć o trenerach. Ja miałem ich wielu, ale miałem też to szczęście, że zaczynałem u Pana Piotra Skowrońskiego, z którym współpracę wspominam bardzo miło i od którego tak naprawdę wszystko się zaczęło. To, co do tej pory udało mi się osiągnąć, to więc też jego zasługa – dodał szachista.

Drugie miejsce w plebiscytowym rankingu na Najlepszego Spor-

towca Roku 2021 zajęła Joanna Głowacka. Pochodząca z Golcowej 18-latką od kilku lat uprawia kolarstwo górskie MTB startując w barwach CWKS Resovii Rzeszów. Szczególnie udany był dla niej ubiegły rok, kiedy to startując w kategorii junior zajęła 4 miejsce w mistrzostwach Polski cross - country w Boguszowie - Górcach, czy 5 miejsce w krajowym czempionacie w maratonie na dystansie 51 km w Srebrnej Górze. Ponadto plasowała się w ścisłej czołówce wyścigów w ramach Pucharu Polski. Podczas zawodów w Jastrzębiu-Zdroju, Krynicy, Wałbrzychu czy Warszawie zajmowała miejsca na pozycjach 3 – 5. – W sumie był to pierwszy, aż tak intensywny rok i tak naprawdę pierwszy, w którym mierzyłam się z najlepszymi w kraju. Na pewno jestem zadowolona z osiągniętych wyników, ale też i z tego, że poprzez te starty mogłam się wiele nauczyć. Co do przyszłości, to wszystko zależy od mojego zdrowia. Aktualnie jestem kontuzjowana i jeśli w tym sezonie uda mi się w ogóle wystartować, to na pewno będzie to bardzo mocno opóźnione – powiedziała laureatka.

Najlepszym Sportowcem Roku 2021 okazał się Paweł Szyndlar z Jasienicy Rosielnej. Reprezentujący SS-R LZS Sokół Szczyrk zawodnik od 6 lat uprawia kombinację norweską, a w roku ubiegłym w mistrzostwach Polski seniorów rozegranych w Zakopanem zajął wyśmienite 5 miejsce. – Jestem niesamowicie zaszczycony i bardzo się cieszę, że zwycięstwa w tegorocznym Plebiscycie, tym bardziej, że gala podsumowująca odbywa się w mojej rodzinnej miejscowości. Odnośnie ubiegłorocznego sukcesu, to był to niewątpliwie mój życiowy występ, który jednak mam nadzieję w niedługim czasie poprawić – skomentował Paweł Szyndlar. Warto zaznaczyć, że zwycięzca Plebiscytu, jak zresztą sam niejednokrotnie podkreśla, by zwiększyć możliwości trenowania kombinacji norweskiej i dostęp do odpowiednich obiektów (skoczni i tras biegowych) podjął

dość ryzykowną decyzję i 2,5 roku temu przeniósł się do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szczyrk. Tam swój talent rozwija pod okiem Jarosława Węgrzynkiewicza. – Taki wybór na pewno pozwolił mi na poznanie środowiska związanego z moją dyscypliną, osób które mi zaufały, ale też i takich, które we mnie zainwestowały. Zostając na Podkarpaciu byłoby niemożliwym, bym mógł być coraz lepszym i robić postępy. Mam nadzieję, że kiedyś w przyszłości poprzez profesjonalne uprawianie tej konkurencji będę mógł zarabiać na życie – zaznaczył laureat.

Podczas gali nominowanych sportowców oraz laureatów uhonorowano statuetkami, pucharami i dyplomami, które wręczyli zaproszeni goście: Adam Śnieżek – Poseł na Sejm RP, Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski, Jacek Adamski – Wicestarosta Brzozowski, Wiesław Marchel – Dyrektor - Członek Zarządu Powiatu, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu i Przewodniczący Kapituły XXII Plebiscytu, Leszek Gierlach – Przewodniczący Powiatowego Zrzeszenia LZS w Brzozowie, Marek Chęć – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Powiatu w Brzozowie, Bronisław Przyczynek – Wiceprzewodniczący Powiatowego Zrzeszenia LZS w Brzozowie oraz Magdalena Piławska – Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Ponadto sportowców uhonorowali Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia oraz Stanisław Jakiel – Wójt Gminy Haczów, a w imieniu Burmistrza Brzozowa nagrody dla sportowców przekazała Mariola Pilszak – Przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu, Turystyki i Wypoczynku Rady Miejskiej w Brzozowie.

Dwugodzinną uroczystość uświetniły efektowne popisy Konrada Dybasia – mistrza świata w trikach piłkarskich tzw. freestyle football z roku 2018 oraz znakomite, wokalne występy Oliwii Mielcarek i Julii Kałamuckiej – uczennic I LO w Brzozowie. Nad oprawą muzyczną imprezy czuwał zespół Zygi Jazz Band pod kierownictwem Zygmunta Podulki.

Marek Szerszeń, fot. Marek Wójcik



Problemy rolników w niestabilnych czasach

Rolnicy oraz samorządowcy z powiatu brzozowskiego, a także przedstawiciele rolniczych instytucji z województwa podkarpackiego debatowali 31 marca bieżącego roku podczas posiedzenia Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie na temat bieżącej sytuacji w rolnictwie. Między innymi o destabilizacji cenowej na rynku paliw spowodowanej zbrojnym atakiem Rosji na Ukrainę. W konsekwencji podnoszącej koszty działalności rolniczej, jak również ceny podstawowych produktów spożywczych. Obecne okoliczności

w roku bieżącym planujemy kontynuować prace. Odnosnie badania wody inicjatywę w szczególności wykazywał Dyrektor Zarządu Powiatu Brzozowskiego Wiesław Marchel, dzięki czemu w minionym roku, kierując na ten cel 50 tysięcy złotych, zwróciliśmy się do sanepidu o pobranie próbek od osób indywidualnych, jak i gospodarstw rolnych. Przebadano około sto próbek, z czego zaledwie 15 miało wynik pozytywny, czyli nadawało się do spożycia, pozostałe wymagały uzdatniania wody - powiedział Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski.

strzygnięcia, postanowienia oddziaływać będą na finalne kwoty, za jakie kupimy w przyszłości żywność w sklepie - dodał Marek Owsiany. Ekonomia wszelako jest nieubłagana. Ceny benzyny, gazu, ropy, mogą nie pozwolić na znaczącą redukcję kosztów produkcji. W ogóle niestabilna sytuacja w Europie i świecie, nie tylko gospodarcza, ale i polityczna, mocno uderzają bezpośrednio w rolników. Część z nich zrezygnowała z pewnych planów inwestycyjnych ze względu na przykład na oprocentowanie kredytów. - Najgorsza jest niepewność. Nieprzewidywalność rynku finansowego zawsze blokuje, ponieważ wywołuje naturalny strach przed jutrem. Trudno rozwijać firmę, czy gospodarstwo rolne jeśli mechanizmy ekonomiczne są całkowicie rozchwiane. Wiele spraw jest zawieszonych, ale najważniejsze, żeby produkcja rolna była prowadzona w sposób ciągły, w wymiarze, zakresie nie mniejszym niż dotychczas. Cieszę się, że w powiecie brzozowskim działają młodzi rolnicy, zainteresowani zakupem gruntów własności rolnej skarbu państwa. Nadmienmy jeszcze, że w niektórych grupach roślin opłacalność była dotychczas satysfakcjonująca, chodzi o uprawę pszenicy, kukurydzy i oby ten trend utrzymywał się nadal - poinformował Marek Owsiany - Przewodniczący Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie.

W dyskusji uczestniczył też dyrektor Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Rzeszowie, Jerzy Borcz. Do zadań placówki należy między innymi nieodpłatne przekazywanie gruntów. - Przekazaliśmy nieodpłatnie gminom powiatu brzozowskiego 67 hektarów gruntów. Samorządy powiatu brzozowskiego bardzo aktywnie realizują podjęte zadania, dlatego współpraca z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia układa się jak najlepiej - zaznaczył Jerzy

wyeksponowały, a jednocześnie potwierdziły wyjątkową rolę rolników i rolnictwa w życiu każdego społeczeństwa, polegającą na dbaniu o jakość i ilość żywności przez nas konsumowanej.

- Rolnictwo od zawsze stanowi najważniejszą gałąź produkcji każdego kraju, bo zapewnia bezpieczeństwo żywnościowe obywatelom - podkreślił Marek Owsiany - Przewodniczący Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie. Izby rolnicze w Polsce reaktywowano w połowie lat 90-tych. Za pośrednictwem tych między innymi instytucji przekazywane są informacje, problemy, czy propozycje ich rozwiązywania samorządowcom różnych szczebli. Współpraca powiatu brzozowskiego z Radą Powiatową Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie ma swoją praktyczną odslonę. Między innymi w realizacji przedsięwzięcia polegającego na badaniu próbek gleby i wody. - Podjęliśmy ten temat, finansując przedsięwzięcie z własnych środków. W roku ubiegłym przebadano grunt na przestrzeni około 160 hektarów i zapewne potrzeby są większe, lecz postanowiliśmy realizować projekt stopniowo. Wcześniej, przed rokiem 2021 działaliśmy w innych miejscach,

Prognozy cenowe dla produkcji rolnej, a w konsekwencji towarów spożywczych na sklepowych półkach nie są optymistyczne. Najgorsze przewidywania dotyczą jesieni, wtedy to bowiem mają zdecydowanie wzrosnąć koszty życia. Czy zatem istnieją mechanizmy, instrumenty ograniczające ich podnoszenie? - Podkarpacka Izba Rolnicza kilkakrotnie wnioskuje o dopłaty do nawozów, bo ceny nawozów właśnie w głównym stopniu wpływają na koszty rolnej produkcji. Jakie decyzje zostaną podjęte w tej kwestii, zobaczymy, na pewno te roz-



Borcz. Współczesne problemy wymagają od organizacji, takich właśnie jak Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, czy Rada Powiatowa Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie wspomagania rolników w zakresie jeszcze większym niż dotychczas. - *Walne Zgromadzenie Podkarpackiej Izby Rolniczej i zarząd systematycznie pochylają się nad tematami, obecnie przede wszystkim nad problemem wzrostu cen.*

Ponadto postulujemy o regionalizację rolniczą Polski. Polityka rolna państwa nie może być jedna, bo Podkarpacie nigdy nie będzie Wielkopolską, nigdy warunki do prowadzenia działalności rolniczej nie będą takie same, jednakowo atrakcyjne, korzystne. Wszystko zależy od specyfiki terenu, i specyfiką terenu właśnie powinny kierować się władze przy wspieraniu rolników. U nas występuje największe rozdrobnienie, mamy słabe gleby, pagórkowaty teren, to w wielu przypadkach komplikuje, utrudnia produkcję, działalność, co powinno wiązać się z całkiem innym finansowaniem, jak na dobrych glebach na równinach Wielkopolski, gdzie nakłady rolników na produkcję są zdecydowanie mniejsze. Podpowiadamy zatem rządowi w jaki sposób dofinansowywać rolnictwo, stanowiące podstawę bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Rolnik produkuje wtedy, kiedy mu się to opłaca, zresztą jak w każdej innej branży. Jeśli mu się nie opłaca, to produkcję ogranicza, a to z kolei wiąże się z zachwianiem bez-



pieczeństwa żywnościowego państwa, przed czym powinniśmy się bronić, zwłaszcza w kontekście napaści zbrojnej Rosji na Ukrainę - uzasadniał Marek Owsiany.

Podczas spotkania rozmawiano też na temat rozwiązań prawnych, ustawowych, które mogłyby ułatwić prowadzenie działalności rolniczej i jednocześnie zwiększyć jej opłacalność. - *Żaden urząd, w tym Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa nie mogą prowadzić własnej polityki, tylko realizować ustawy rządowe przyjęte przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Warto rozmawiać z posłami, senatorami z tego terenu, ludźmi tworzącymi prawo o bieżących problemach, potrzebnych rozwiązaniach wspierających na przykład hodowlę zwierzęcą, czy mleczną. Praca rolnika generalnie jest trudna, ale hodowcy chyba najtrudniejsza, co wymaga konkretnej pomocy. Właśnie o ewentualnych rozwiązaniach prawnych wspierających rolników w tej kwestii rozmawiano podczas zebrania, a konkluzje, wnioski warto skierować do osób kreujących prawo, czyli parlamentarzystów - stwierdził Jerzy Borcz - Dyrektor Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Rzeszowie.*

Zacieśnienie współpracy między powiatem brzozowskim, a Radą Powiatową Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie zapowiada Starosta Brzozowski - Zdzisław Szmyd. - *Musimy jako samorządy współdziałać, i to na wielu płaszczyznach. Mamy wspólne kierunki postępowania, które tym łatwiej nam realizować, że szefem powiatowej izby rolniczej w Brzozowie jest Marek Owsiany, z którym wspólnie pracowaliśmy w samorządzie powiatowym przez 16 lat. Zna problemy rolnictwa w powiecie jak mało kto, jest osobą niezwykle kompetentną, więc jestem optymistycznie nastawiony do naszej dalszej, wspólnej aktywności ułatwiającej prowadzenie działalności rolniczej w powiecie brzozowskim. Wszelkie inicjatywy podejmowane przez izbę na pewno nie będą sprzeczne z naszymi interesami, zasadami i nad wszystkimi projektami będziemy debatować oraz podejmować stosowne decyzje, wspierające rolników - podsumował Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski.*

Sebastian Czech

OGŁOSZENIE

Starosta Brzozowski informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzozowie przy ul. A. Krajowej 1, na stronie internetowej Starostwa www.powiatbrzozow.pl oraz na stronie BIP Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w Grabownicy Starzeńskiej przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych oraz wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w Brzozowie przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargowej.

Podpisali umowy na 10-letnią dzierżawę

Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd wraz z Dyrektorem – Członkiem Zarządu Powiatu w Brzozowie Wiesławem Marchlem gościli 1 kwietnia przedstawicieli 5 kół myśliwskich, które dzierżawią obwody łowieckie, znajdujące się na terenie powia-

niu myśliwych, wynikającym z pasji i szacunku do naszej przyrody. Jestem przekonany, że w swych działaniach nie tylko przestrzegają prawa łowieckiego, ale przede wszystkim wartości wpisanych w etykę łowiecką. Wierzę, że nasza współpraca będzie się bardzo dobrze układać – dodał Zdzisław Szmyd. Przypomnijmy, iż umowa, zawarta na okres 2022-2032, obliguje do prowadzenia racjonalnej gospodarki łowieckiej i współdziałania z nadleśnictwem w ustalaniu stanu zwierząt łownych, czy też zgłaszania właściwym or-

ganom o dostrzeżonych objawach chorób. Zobowiązuje również myśliwych do terminowego i bieżącego szacowania szkód w uprawach i płodach rolnych oraz wypłaty odszkodowań.

Starosta podpisał umowy dzierżawy obwodów łowieckich z przedstawicielami następujących kół łowieckich: „Jeleń” w Brzozowie, „Bażant” w Brzozowie (2 obwody), „Szarak” w Błazowej oraz „Ostoja” w Brzozowie. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele Wydziału Środowiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

Anna Rzepka



tu brzozowskiego. W związku z terminem wygaśnięcia dotychczasowych umów, koła wnioskowały o ich przedłużenie na kolejne 10 lat.

Łowczy przybliżyli staroście swe zadania, dzieląc się również zmartwieniami z jakimi koła najczęściej się zmagają. - *Z tego typu spotkań należy wyciągać jak największe korzyści, rozmawiać, by wspólnie rozwiązywać problemy* – argumentował wóldarz powiatu. - *Działalność kół łowieckich oparta jest na wieloletnim doświadcze-*



Warunki sportowe na wysokim poziomie



W imponującej kwocie, ponad 1,3 mln zł, zamknie się remont i modernizacja sal gimnastycznych: I Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie. Na inwestycję udało się pozyskać niemal pół miliona złotych dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Pozostała kwota pochodzić będzie z budżetu powiatu brzozowskiego.

W kwietniu rozpoczęły się pierwsze prace „zewnętrzne” w I LO. Nowy wizerunek sali ogólniaka uwzględni wykonanie ocieplenia i wymianę drzwi zewnętrznych. Ponadto wyremontowane zostaną schody wejściowe, a stare schody pożarowe zdemontowane. Na ich miejscu powstaną nowe. Nie zabraknie też istotnych zmian wewnątrz. Przede wszystkim będzie to wymiana stropu ażurowego na strop z blachy stalowej ocieplony wełną mineralną. – *Chcemy stworzyć optymalne warunki do rozwoju kultury fizycznej.*

Brak docieplenia ścian zewnętrznych, pomimo kompleksowej wymiany instalacji c.o., sprawiał, iż w sali gimnastycznej w okresie zimowym występowały problemy z uzyskaniem odpowiedniej temperatury w pomieszczeniach. W trosce o dobro i komfort uczniów uznaliśmy konieczność remontu sali. Termomodernizacja oraz wymiana oświetlenia na LED wpłynie pozytywnie na użytkowanie i estetykę sali. Ponadto przyczyni się do zmniejszenia kosztów utrzymania i eksploatacji obiektu – argumentuje Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd. Do wizualnych zmian zaliczyć też trzeba odmalowanie sali i odnowienie podłogi, która zostanie ocyklinowana oraz polakierowana. Komfort uczniów podczas zajęć wychowania fizycznego, zwłaszcza w słoneczne dni, zdecydowanie poprawią zamontowane w oknach żaluzje zewnętrzne. Nie zabraknie nowego wyposażenia, głównie do ta-



kich dyscyplin jak koszykówka i siatkówka, a także do zajęć fitness. Dopełnieniem inwestycji będzie remont małej sali gimnastycznej, pomieszczenia siłowni oraz klatki schodowej i korytarza.

Równie potrzebne, funkcjonalne i estetyczne zmiany czekają salę gimnastyczną ZSB w Brzozowie. - *W inwestycji tej należy podkreślić aspekt ekologiczno-zdrowotny, bowiem demontaż i utylizacja zastosowanych na stropie mat azbestowych wpłynę na poprawę bezpieczeństwa*

zdrowotnego uczniów. Zamontowany natomiast zostanie strop z blachy stalowej ocieplony wełną mineralną. Planując konieczne prace wzięliśmy również pod uwagę widzów, na różnego rodzaju zawodach czy uroczystościach. W związku z tym zaplanowany jest remont balkonu sali gimnastycznej. Renowacja podłogi i zakup nowego wyposażenia zamkną tę inwestycję. Jestem przekonany, że uczniowie będą mieć doskonałe, bezpieczne warunki

do uprawiania sportu – dodaje Starosta Zdzisław Szmyd. Warto dodać, iż w skład wyposażenia wejdzie osprzęt do koszykówki, piłki ręcznej i siatkowej oraz tenisa stołowego, a także sprzęt gimnastyczny i fitness.

Uczniowie „ogólniaka” i „budowlanki” będą mogli ćwiczyć w nowoczesnych salach gimnastycznych już w nowym roku szkolnym, bowiem zakończenie inwestycji zaplanowane jest na sierpień.

Anna Rzepka



Apel pamięci i salwa honorowa towarzyszyły obchodom 82 rocznicy Zbrodni Katyńskiej oraz 12 rocznicy Katastrofy Lotniczej pod Smoleńskiem. Uroczystości odbyły się 24 kwietnia br. w brzozowskiej Bazylice Mniejszej, zaś ich organizatorami byli: Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, kapitan Jan Jastrzębski - Dziekan Korpusu Oficerów Zawodowych Wojsk Lądowych oraz Jan Giefert - Komendant Jednostki Strzeleckiej 2222 w Brzozowie. Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął Jarosław Kaczyński - Wicepremier i Prezes Prawa i Sprawiedliwości.

Polityk nie mógł brać udziału w brzozowskich uroczystościach osobiście, ale przesłał okolicznościowy

list do organizatorów oraz uczestników obchodów. - *Jak co roku pogrążeni w żałobnej ciszy i skupieniu wspominamy 22 tysiące skrytobójczo pomordowanych przez sowieckich oprawców polskich jeńców wojennych oraz 96 przedstawicieli Rzeczypospolitej Polskiej z Prezydentem Lechem Kaczyńskim na czele, którzy polegli w drodze do Katynia. Mieli tam w 70 rocznicę tego aktu ludobójstwa złożyć hołd ofiarom, upomnieć się o historyczną prawdę i sprawiedliwość oraz zaświadczyć swoją obecnością, iż nie pozwolimy na to, by pamięć o tej strasznej zbrodni wygasła. Niestety wyroki opatrności były inne. W tę przeklętą ziemię ponownie wsiąkła polska krew. Na podstawie dokumentów, do*

których miałem dostęp jako osoba pokrzywdzona, jestem przekonany, że 10 kwietnia 2010 mieliśmy do czynienia z zamachem - stwierdził w liście Jarosław Kaczyński - Wicepremier i Prezes Prawa i Sprawiedliwości.





11 kwietnia bieżącego roku podkomisja do ponownego zbadania wypadku lotniczego polskiego samolotu rządowego na czele z Antonim Macierewiczem opublikowała materiały, przestawiła raport będący efektem kilkuletniej pracy. Dokument ten jest pracą analityczną, odtwarzającą minutę po minucie, a w koniecznym przypadku sekunda po sekundzie wydarzenia z 10 kwietnia 2010 roku. - *Wiemy co się stało, wiemy, że dokonanie zamachu było w interesie Rosji, ponieważ Prezydent RP Lech Kaczyński umiejętnie i konsekwentnie prowadził politykę przeciwstawiającą się moskiewskim planom - dodał Wicepremier. Niemniej raport, siłą rzeczy, nie przynosi odpowiedzi o charakterze procesowym na pytanie kto ponosi odpowiedzialność za to, co się stało. - Dlatego poznanie pełnej prawdy o Zbrodni Smoleńskiej, a tym samym oddanie pełnej sprawiedliwości Ofiarom wciąż pozostaje wyzwaniem i zadaniem. To będzie być może o wiele trudniejsza walka i nie wiemy jak ona się zakończy. Ale dzieje Kłamstwa Katyńskiego napawają nas otuchą. Dają nadzieję na ostateczne zwycięstwo prawdy. Oby zatriumfowała ona także nad Kłamstwem Smoleńskim - podsumował Jarosław Kaczyński.*

Do wydarzeń historycznych z drugiej wojny światowej, a także



tych sprzed dwunastu lat, odniosła się Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart. Jej list odczytał Stanisław Zajac - Zastępca Dyrektora Wydziału Środowiska i Rolnictwa Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego. - *Dzisiejsze obchody przywołują dwa znaczące dla naszej historii wydarzenia. W 82 rocznicę Zbrodni Katyńskiej oddajemy cześć bohaterom, zamordowanym na rozkaz Stalina obywatelom polskim, ludziom różnych wyznań i zawodów, oficerom, funkcjonariuszom państwa polskiego oraz cywilom - przekazała Ewa Leniart - Wojewoda Podkarpacki. Wszyscy zginęli od strzału w tył głowy, z pogwałceniem praw i konwencji cywilizowanego świata, bez procesów i wyroków. Ich ciała złożone w masowych grobach miały nigdy nie zostać znalezione, a o zbrodni świat miał się nie dowiedzieć. - Pochylając głowę w hołdzie zapewniamy, że mimo upływającego czasu, pamięć o nich na zawsze pozostanie częścią naszej tradycji narodowej - podkreśliła Wojewoda Ewa Leniart. Popelniona w 1940 roku zbrodnia na polskich jeńcach to jeden z najbardziej tragicznych momentów w najnowszych dziejach naszej ojczyzny. - Czcimy dzisiaj także 12 rocznicę tragicznej śmierci Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który wraz z małżonką i towarzyszącymi osobami, między innymi ostatnim Prezydentem RP na uchodźstwie Ryszardem Kaczorowskim, dowódcami Sił Zbrojnych, oficerami i ministrami zmierzał na Polski Cmentarz Wojenny w Katyniu, aby w imieniu całego społeczeństwa oddać hołd rodakom zamordowanym przez NKWD - przypominała Ewa Leniart - Wojewoda Podkarpacki. 10 kwietnia 2010 roku nasz kraj dotknęła wielka tragedia i na zawsze okolice Katynia stanowią będą dla Polaków symbol bolesnej, niezabliźnionej rany. A przywracając pamięć o Polakach, których szczątki spoczywają w Katyniu, Miednoje, Charkowie, w podkijowskiej Bykowni i w innych, znanych i nieznanach dotąd miejscach oddajemy hołd tym, którzy stracili życie, ich rodzinom i krewnym oraz tym, którzy wiele wysiłku włożyli w dochodze-*





o prawdę, o wolną Polskę - powiedział ksiądz Łukasz Staszewski.

Po uroczystej mszy świętej w intencji Zamordowanych i Poległych pod Krzyżem Katyńskim oraz tablicą upamiętniającą ofiary katastrofy w Smoleńsku złożono kwiaty i zapalono znicze. W obchodach udział wzięli parlamentarzyści, samorządowcy, mieszkańcy Brzozowa i powiatu brzozowskiego, poczty sztandarowe, przedstawiciele policji i straży pożarnej, harcerze, a także Kompania Honorowa 5 Batalionu Strzelców Podhalańskich.

Henryk Kozik - Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie uczestniczył również w obchodach rocznicy smoleńskiej, zorganizowanych w Warszawie 10 kwietnia br. W skład brzozowskiej delegacji weszli ponadto: Tadeusz Zacharski, Bogdan Marusia, Janusz Trybus, Andrzej Zacharski, Małgorzata Zacharska, Jan Masłyk, Paweł Gądek, Paweł Baran.

Sebastian Czech



nie do prawdy, wypełniając tym samym znamienne słowa „Nie o zemstę, lecz o pamięć wołają ofiary”.

Na podstawie historycznych faktów ksiądz Łukasz Staszewski podczas homilii nawiązał do współczesnych postaw Polaków. - *Czy jesteśmy ludźmi, którzy znają swoją historię, którzy miłują ojczyznę, którzy potrafiliby za nią oddać swoje życie gdyby zaszła taka potrzeba. Święty Jakub kiedyś powiedział, że wiara bez uczynków jest martwa. Tak samo miłość do ojczyzny bez uczynków jest martwa. Można mówić, że kocham ojczyznę, ale to kochanie często sprowadza się do krytykowania rządzących bez kiwnięcia palcem samemu. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za los Polski, a budowanie ojczyzny zaczyna się od siebie. Mała kropla potrafi drążyć skałę. Odpowiedzmy sobie każdy we własnym sumieniu, sercu jaka jest moja wiara, jaka miłość do ojczyzny. Obyśmy wszyscy kiedyś w oczach naszych dzieci byli bohaterami, którzy nie walczyli ze sobą, ale którzy walczyli*



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319

e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Konkurs „Policjant, który mi pomógł”

Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji organizuje ogólnopolski konkurs „Policjant, który mi pomógł”. Głównym celem konkursu jest w szczególności promocja postaw i umiejętności policjantów osobiście zaangażowanych w pomoc osobom krzywdzonym.

Istotą przedsięwzięcia jest również wyróżnienie tych funkcjonariuszy Policji, którzy charakteryzują się wyjątkowym profesjonalizmem, empatyczną postawą i umiejętnościami w obszarze indywidualnej pomocy osobom krzywdzonym, w tym dotkniętym przemocą w rodzinie.

Konkurs „Policjant, który mi pomógł” jest kolejnym działaniem polskiej Policji, która w ten sposób poddaje się społecznej ocenie podejmowanych działań, sama zaś nominacja policjanta jest szczególnym wyróżnieniem świadczącym o aprobachie inicjatyw na rzecz bezpieczeństwa osób.

Zaangażowanie w powyższym zakresie niewątpliwie wpływa na kształtowanie pozytywnego wizerunku Policji wśród społeczeństwa, a funkcjonariusze Policji, którzy w ocenie społecznej przyczynili się do budowania lokalnego systemu pomocowego w tym obszarze zasługują na wyróżnienie.



Obecność wśród laureatów ogólnopolskiego konkursu to wyróżnienie, wyjątkowy dowód uznania społeczności lokalnej dla profesjonalizmu i determinacji policjantów w działaniach podejmowanych na rzecz pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem lub poszkodowanym w wyniku nieszczęśliwych wypadków. Zgodnie z Regulaminem Konkursu, zgłoszenia policjanta do konkursu może dokonać osoba indywidualna, instytucja lub organizacja.

Zapraszamy do zapoznania się z Regulaminem Konkursu oraz formularzem zgłoszeniowym dostępnym na stronie www.policja.pl/pol/aktualnosci/216616,Konkurs-Policjant-ktory-mi-pomogl.html

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 31 maja 2022 r. Formularze zgłoszeniowe można nadsyłać na adres poczty elektronicznej e-mail: policjantktorymipomogl@policja.gov.pl

Laureatów konkursu wybiera Komisja, w skład której wchodzi przedstawiciel Biura Prewencji KGP oraz laureaci 3 ostatnich edycji konkursu „Policjant, który mi pomógł”.

Podczas wyłaniania Laureatów w szczególności brane będzie pod uwagę ich zaangażowanie w działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa obywateli, jak również doświadczenie i zaangażowanie w pomoc osobom, wobec których istnieje podejrzenie, że są krzywdzone.

Serdecznie zapraszamy do zgłaszania Kandydatów!

(Biuro Prewencji KGP)

Pijany uciekał przed policjantami na skuterze

11 kwietnia dyżurny brzozowskiej komendy otrzymał zgłoszenie interwencji w jednym z domów na terenie gminy Jasienica Rosielna. Z jego treści wynikało, że doszło tam do awantury domowej. Skierowani na miejsce funkcjonariusze zastali zgłaszającą. W rozmowie z domownikami ustalili, że awanturujący się mężczyzna oddalił się z miejsca zamieszkania przed przybyciem policjantów. Jednak po chwili do niego wrócił, gdy tylko mundurowi odjechali radiowozem.



Ponownie na interwencję przyjechał ten sam patrol. Tym razem awanturnik, chcąc uciec przed policjantami, wsiadł na skuter i w pośpiechu odjechał w kierunku Krosna. Funkcjonariusze podjęli za nim pościg. Używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych dawali kierującemu sygnał do zatrzymania. Kierowca w pewnym momencie zatrzymał pojazd na poboczu i zaczął uciekać pieszo. Po chwili 38-latek znalazł się w rękach policjantów.

Okazało się, że mężczyzna był pijany. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. 38-latek trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszy zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

Oficer prasowy KPP w Brzozowie
asp. sztab. Monika Dereń



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel. +48 222500115

Światowy Dzień Bez Tytoniu

W 2022 roku Światowy Dzień Bez Tytoniu przypada jak corocznie na 31 maja. Światowy Dzień bez Tytoniu został ustanowiony przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) w 1988 roku. Corocznie WHO dąży do zwrócenia uwagi społeczeństwa na skutki zdrowotne, społeczne i ekonomiczne palenia papierosów.

W Polsce około 9 milionów osób pali papierosy. Każdego roku palenie tytoniu przyczynia się do śmierci około 6 milionów ludzi, z czego ponad 600 000 to niepalące osoby, które są ofiarami, tak zwanego biernego palenia. To więcej niż łączna liczba umierających z powodu HIV/AIDS, malarii i gruźlicy. Według ekspertów ponad 80% zgonów nastąpi w krajach o niskich oraz średnich dochodach.

Celem Światowego Dnia bez Tytoniu jest walka z epidemią palenia tytoniu oraz upowszechnianie wiedzy o chorobach związanych z paleniem papierosów. Jeden palacz na czterech skróci swoje życie o 20 lat i umrze przed 65 rokiem życia. Niestety, mimo wielu uświadamiających akcji, większość osób nie zwraca uwagi na własne zdrowie i nie próbuje walczyć z nałogiem. Skutki palenia tytoniu: tytoń powoduje nowotwory, choroby oczu, zębów, serca i innych wewnętrznych organów. Według szacunków, osoby palące są 20 razy bardziej zagrożone zachorowaniem na raka jamy ustnej, gardła, przełyku lub krtani niż osoby niepalące. Rzucenie palenia przynosi natychmiastowe i długoterminowe korzyści zdrowotne. Już po 20 minutach od rzucenia palenia spada tętno. W ciągu 12 godzin poziom tlenu węgla we krwi wraca do normy. W ciągu 2 - 12 tygodni poprawia się krążenie i czynność płuc.



W ciągu 1 - 9 miesięcy ustępują kaszel i duszność. W ciągu 5 - 15 lat ryzyko udaru zmniejsza się do poziomu porównywalnego do osób niepalących. W ciągu 10 lat śmiertelność z powodu raka płuc jest o około połowę mniejsza niż wśród palaczy. W ciągu 15 lat ryzyko wystąpienia chorób serca jest takie, jak u niepalących.

Dzień bez Tytoniu zachęca, aby spróbować rzucić palenie papierosów. Warto zacząć od małych kroków i odstawić palenie na 24h. Rzucając palenie niczego się nie traci, można tylko zyskać. Nagrodą jest lepsza kondycja fizyczna, rzadsze infekcje dróg oddechowych, brak porannego kaszlu, poprawienie wyglądu cery. Oddala się perspektywa wielu chorób, które są następstwem palenia tytoniu. Najważniejsza jest motywacja. Trzeba uświadomić sobie, że chociaż nie jest to łatwa droga, możliwy jest sukces. Nie powinno się zrażać chwilowym niepowodzeniem, nie wolno rezygnować i poddawać się!

Telefoniczna Poradnia Pomocy Palącym 801 108108.

Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy
Inspektor Sanitarny w Brzozowie



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl
www.gov.pl/kppsp-brzozow

Pożar budynku gospodarczego w Brzozowie

13 kwietnia do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie wpłynęło zgłoszenie o pożarze budynku gospodarczego w miejscowości Brzozów przy ul. Polnej. Po przybyciu na miejsce zastępów straży pożarnej zastano pożar poddasza niewielkiego budynku gospodarczego. Działania zastępów polegały na podaniu dwóch prądów gaśniczych w natarciu, ewakuacji zgromadzonego mienia z wnętrza obiektu oraz dogaszeniu nadpalonych elementów. Ze względu na jedno wejście na poddasze konieczne było wykonanie dodatkowego otworu w poszyciu dachowym w celu całkowitego oddymienia obiektu.



W zdarzeniu nie było osób poszkodowanych. Do działań zadysponowano 4 zastępy straży pożarnej (PSP i OSP) oraz oficera operacyjnego KP PSP Brzozów. Na miejsce zdarzenia przybył również patrol Policji. Łącznie w zdarzeniu uczestniczyło 18 strażaków, a działania gaśnicze trwały przeszło 2 godziny.

kpt. Maciej Białas,

fot. kpt. Maciej Białas, kpt. Dawid Nowak

Pomoc strażaków uchodźcom z Ukrainy

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie wraz z jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu brzozowskiego aktywnie włącza się w pomoc uchodźcom z Ukrainy. Strażacy z jednostek OSP i PSP organizują i realizują różne formy pomocy potrzebującym uchodźcom.

Od 25 lutego br. kilkadziesiąt razy zastępy strażaków OSP dowoziły prowiant i ciepłe posiłki na przejścia graniczne z Ukrainą oraz organizowały zbiórki niezbędnych rzeczy do przeżycia i dostarczały je potrzebującym. Strażacy kilka razy przewozili też łóżka oraz inny sprzęt kwaterunkowy do miejsc tymczasowego schronienia.

Również strażacy z KP PSP w Brzozowie uczestniczą ciągle w akcji pomocy uchodźcom z Ukrainy. Od marca br. wielokrotnie wyjeżdżali poza powiat do wyznaczonych zadań, które nadal kontynuują. Jest to pomoc w koordynacji i obsłudze transportu autokarowego, pomoc w sprawnym przemieszczaniu się pieszych na przejściu granicznym w Medyce oraz przewóz tych osób, także brzozowskim mikrobusem, z granicy w Medyce na dworzec PKP w Przemyśle, skąd mają możliwość transportu koleją w głąb kraju lub za granicę.



ml. bryg. Bogdan Biedka,

fot. OSP Grabownica Starzeńska, OSP Jasienica Rosielna

Eliminacje gminne OTWP w powiecie brzozowskim

31 marca zakończyły się eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej "Młodzież Zapobiega Pożarom". Turnieje wiedzy o ochronie przeciwpożarowej i straży pożarnej przeprowadzono w marcu br. w 5 gminach powiatu brzozowskiego.

Każde eliminacje gminne składały się z dwóch etapów tj. testu pisemnego dla wszystkich uczestników, a następnie ustnego finału dla najlepszych. Wyniki testów i odpowiedzi uczestników oceniała komisja składająca się z funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej i przedstawicieli Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu danej gminy. Turnieje te były również okazją do przypomnienia młodzieży i opiekunom zagrożeń ze strony tlenu węgla i sposobów bezpiecznych zachowań.

Zwycięzcy eliminacji w dwóch kategoriach wiekowych będą reprezentować gminy na etapie powiatowym, który planowany jest 28 kwietnia br. Najlepsi uzyskają prawo startu w etapie wojewódzkim, a docelowo na poziomie krajowym tego konkursu.

Gratulujemy startu wszystkim uczestnikom a zwycięzcom życzymy sukcesu na kolejnych etapach OTWP.

ml. bryg. Bogdan Biedka,

fot. ml. bryg. Marek Kołodziej



POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

Nie jest rzeczą łatwą ukierunkować swój rozwój zawodowy, aby być konkurencyjnym na rynku pracy. Współcześnie nie wystarczy zdobycie w szkole lub innym systemie kształcenia wiedzy i umiejętności zawodowych. Trzeba nauczyć młodzież i osoby bezrobotne planowania swojej kariery zawodowej, bowiem jej realizacja jest obecnie traktowana także jako element rozwoju zawodowego przez osiągnięcie kolejnych celów zawodowych.

Aby młodzież miała szansę nabyć umiejętności planowania własnej kariery zawodowej musi się nauczyć technik poznawania samego siebie, wymagań zawodowych i znać aktualną sytuację na rynku pracy. Skuteczną metodą są grupowe zajęcia z młodzieżą w formie warsztatów, podczas których uczą się poznawać swoją osobowość, predyspozycje zawodowe, poznają zawody, ścieżki kształcenia

dla uczniów ale też absolwentów kończących naukę i ruszających na rynek pracy. Zaczniemy od informacji, które możemy znaleźć na stronie Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie: www.brzozow.praca.gov.pl/-/9134235-pakiet-informacyjny-dla-szkol Znajdziemy tam „Pakiet Informacyjny dla Szkół”, a w nim:

- I. Informacje o lokalnym rynku pracy - Barometr zawodów 2022 w powiecie brzozowskim i województwie podkarpackim - prognoza zapotrzebowania na zawody, zawody nadwyżkowe, zawody deficytowe
- II. Statystyczne informacje na temat liczby zarejestrowanych osób bezrobotnych - Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych w powiecie brzozowskim.
- III. Peorientacja zawodowa uczniów INFOdoradca + informacja o najnowszych dostępnych OPISACH ZAWODÓW, wymagań psychofizycznych na stanowisku

twa zawodowego WSDZ – można bezpłatnie pobrać przykładowe programy i scenariusze zajęć dla dzieci i młodzieży na różnym etapie edukacji)

- filmy o zawodach
- wyszukiwarka szkół i placówek, oraz instytucji oświatowo-wychowawczych
- aktualności i ciekawostek z życia doradztwa zawodowego i edukacji zawodowej
- rozporządzenie w sprawie doradztwa zawodowego
- publikacje i ciekawe linki www.kwalifikacje.edu.pl lub www.kwalifikacje.gov.pl czyli ZSK
- Polska Rama Kwalifikacji
- rejestr kwalifikacji
- narzędzia badawcze (np. „Moje Portfolio”, „Baza Dobrych Praktyk” i inne)
- publikacje ZSK oraz wiele aktualności z rynku pracy

www.gov.pl

(edukacja i nauka - zintegrowana strategia umiejętności 2030) prk.men.gov.pl/polska-rama-kwalifikacji-prk/

www.koweziu.edu.pl (Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej)

- akty prawne dotyczące klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego
- publikacje: e-Gazetki o zawodach
- informator o zawodach szkolnictwa zawodowego
- poradniki metodyczne dla nauczycieli w zakresie doradztwa zawodowego
- szkolne plany i programy nauczania
- broszury dla rodziców
- klasyfikacja zawodów szkolnictwa zawodowego
- opisy obszarów i zawodów
- psychotesty

www.cdzdm.pl (Centrum Doradztwa dla Młodzieży)

- informator o zawodach, nowe zawody, kwestionariusze zainteresowań oraz testy predyspozycji zawodowych
- informacje o różnych projektach
- zakładki „dla uczniów”, „dla rodziców”, „dla nauczycieli”, „dla migrantów”
- konsultacje telefoniczne z doradcami ds. uczniów szkół podstawowych oraz doradcami ds. uczniów szkół ponadpodstawowych (podczas konsultacji informacyjnej zostają przedstawione zasady rekrutacji, specyfika nauki w poszczególnych typach szkół i związane z nimi możliwości, również pod kątem studiów wyższych, czy innych form kształcenia. Doradca wraz z uczniem analizuje także progi punktowe z ubiegłorocznej rekrutacji – należy wcześniej zgłosić chęć

Pakiety informacyjne dla szkół i placówek oświatowo - wychowawczych



i projektują swoje indywidualne plany rozwoju zawodowego. Zadania te powinny być wypełniane wielowymiarowo przez system edukacji szkolnej (szkoły) i pozaszkolnej (placówki oświatowe, poradnie psychologiczno-pedagogiczne) oraz instytucje rynku pracy (np. Mobilne Centrum Informacji Zawodowej).

W brzozowskim urzędzie pracy doradcy zawodowi również gromadzą źródła informacji dotyczące zagadnienia. Szczególnie zachęcamy do skorzystania z pakietów informacyjnych adresowanych do szkół i innych instytucji oświatowych. Poniżej przedstawiamy co może się przydać szkolnemu doradcy zawodowemu oraz gdzie znaleźć niezbędne informacje dotyczące rozwoju, planowania kariery zawodowej i rynku pracy nie tylko

pracy, możliwości kształcenia w zawodzie – docelowa liczba opisów 1000 zawodów.

- IV. FILMY O ZAWODACH opracowane w INFOdoradca + MOBILNE CENTRUM INFORMACJI w Krośnie – pomoc specjalistyczna mobilnych doradców zawodowych (adresy placówek, numery telefonów i „osoby do kontaktu”) Młodzieżowe Biuro Karier OHP w Sanoku - pomoc w planowaniu kariery dla uczniów i młodzieży (adresy placówek, numery telefonów i „osoby do kontaktu”).

Ponadto polecamy również strony internetowe przydatne w doradztwie zawodowym: www.infodoradca.edu.pl lub www.ore.edu.pl (zakładka doradztwo zawodowe) a tu:

- przykładowe programy realizacji doradz-

skorzystania z takiej konsultacji)
www.progra.pl (obszary doradztwa zawodowego w szkole podstawowej, ponadpodstawowej oraz dla osób dorosłych)
 • scenariusze zajęć dla szkół podstawowych, szkół ponadpodstawowych
 • testy, publikacje i materiały drukowane
 • informacje o rynku pracy
 • do zakupienia książki, programu, szkolenia

Można też wspomóc się wyszukiwarką wpisując Doradca 2000 (to program Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, znajdujący się na Wortalu Publicznych Służb Zatrudnienia), znajdziemy tutaj:
 • klasyfikacja zawodów i specjalności,
 • szczegółowe opisy zawodów
 lub wpisać: Przewodniki po zawodach MPiPS
 • zawierają szczegółowe opisy zawodów

Warto również skorzystać ze stron e-czasopism jak:

- www.perspektywy.pl (matura, studia, kierunki kształcenia, rankingi szkół)
 - www.newsweek.pl (badania rynku pracy w Polsce i Unii Europejskiej)
- Przydać mogą się też akty prawne związane z poradnictwem zawodowym, najważniejsze z nich to:
- rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 lutego 2019 r. w sprawie doradztwa zawodowego (Dz.U. z 2019 r. poz. 325)
 - ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2021 r. poz. 1082 z późn. zm.)
 - obwieszczenie Ministra Edukacji i nauki z dnia 28 stycznia 2022r. w sprawie prognozy zapotrzebowania na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego na krajowym i wojewódzkim rynku pracy (Monitor Polski z 2022 r., poz. 120).

Są to materiały do samodzielnego wykorzystania, które z pewnością przyda-

dzą się szkolnemu doradcy zawodowemu w pracy z młodzieżą wybierającą dalszą drogę kształcenia, planującą własną ścieżkę kariery poprzez wybór zawodu. Znajdziemy też materiały, które pomogą przygotować uczniów czy też podopiecznych do wejścia na rynek pracy i znalezienie odpowiedniej oferty pracy.

Ponadto doradcy zawodowi Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie oferują również pomoc dla szkół i instytucji oświatowo – wychowawczych poprzez udzielenie informacji czy też przekazanie materiałów potrzebnych w prowadzeniu zajęć z młodzieżą z zakresu poradnictwa zawodowego, planowania kariery zawodowej czy wejścia na rynek pracy. Zachęcamy do skorzystania. Kontakt: Doradcy zawodowi: piętro II, p.35, tel. 134308073.

Agnieszka Golonka – Doradca zawodowy
 w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie



PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOSZOWIE

ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53

ZŁOŚĆ RODZIELSKA, JAK SOBIE Z NIĄ RADZIĆ

W rodzicielstwie najtrudniejsze jest panowanie nad własnymi emocjami. Ciągłe skupiamy swoją uwagę na dzieciach. Niekiedy zachowanie dziecka powoduje, że mamy ochotę krzyczeć. Możemy się wykrzyczeć, ale musimy się zmierzyć później z poczuciem winy. Albo opanować swoje emocje i się wyciszyć. Inaczej mówiąc można wpaść w nerwową atmosferę lub spróbować opanować sytuację. Szukamy sposobów jak okiełznać dziecko, oddajemy im całe serce, często zapominając o swoich potrzebach. Przyszło nam żyć w trudnych czasach. Niepewność, niewiedza i związane z nimi poczucie zagrożenia towarzyszą większości z nas, wywołując stres. Żyjemy w ciągłym napięciu, a różne emocje towarzyszą nam na każdym etapie życia. Stres, złość dopada nas z zaskoczenia. Agresja i zdenerwowanie na dziecko to bardzo trudny temat. Jeśli przyznamy się publicznie do tego, że nasze dziecko czasem wyprowadza nas z równowagi, możemy zostać bezpodstawnie oskarżeni o bycie złym rodzicem. Tymczasem człowiek ma prawo do każdych emocji, nawet tych negatywnych – trzeba tylko nauczyć się sobie z nimi radzić. Co zrobić, gdy mimo wszelkich starań dzieje się coś, co wytrąca nas z równowagi?

1. Weź głęboki oddech. Policz do dziesięciu, postaraj się o wyciszenie. Musisz zdać sobie sprawę, że za bardzo się denerwujesz i możesz przekroczyć granicę. A wcale tego nie chcesz. To trudny moment, ale daj sobie czas na opanowanie.
2. Zastanów się nad sobą. Czy twoje za-

chowanie (krzyczysz, chcesz uderzyć, straszysz) jest konieczne? Czy osiągniesz to, co chcesz? Pomyśl: „Kocham moje dziecko i nie chcę go skrzywdzić”. Z perspektywy czasu powód twojego zdenerwowania wyda się nieważny, ale twoje dziecko zapamięta ten moment jako traumatyczny.

3. Zmień otoczenie. Wyjdź do innego pomieszczenia, zamknij oczy: zerwij kontakt z doświadczanymi emocjami. Postaraj się oddzielić swoją złość od sytuacji, w której aktualnie jesteś.
4. Bądź prawdziwy. Powiedz dziecku, że jesteś zły, a za twoje zdenerwowanie odpowiadają silne emocje. Dziecko powinno mieć świadomość tego, co i dlaczego przeżywasz, także jeśli jest małe. Niech widzi, że starasz się poradzić sobie z negatywnymi emocjami, próbujesz znaleźć rozwiązanie – z czasem nauczy się naśladować Ciebie wtedy, kiedy samo ich doświadczysz. Jeśli będziesz działać impulsywnie, agresywnie – ono także będzie tak reagować.
5. Daj sobie czas. Lepiej poczekać: „Na-dal jestem zła przez to, co się wydarzyło. Wiem, że ty też, masz do tego prawo. Porozmawiamy o tym za chwilę, gdy oboje się uspokoimy”. W tym czasie ochłoniesz i nabierzesz perspektywy.
6. Odreaguj. Idź pobiegać, odkurz mieszkanie albo pozmywaj naczynia. Daj upust swoim emocjom, ale w sposób pożyteczny i nieagresywny.
7. Porozmawiaj z kimś. Opowiedz bliskiej osobie o tej sytuacji. Poszukaj wsparcia,

poproś o pomoc partnera, dziadków, koleżankę. Rozmowa pomoże dać ujście emocjom lub nawet przyniesie rozwiązanie problemu.

8. Gdy oboje jesteście spokojni ustalcie plan. Jeżeli twoje dziecko jest wystarczająco duże, spróbuj ustalić z nim, co wspólnie zrobicie, żeby nie dopuścić do podobnej sytuacji w przyszłości, a jeśli do niej dojdzie: jak się wtedy zachować. Trzymaj się tego. Zwróć uwagę, żeby nie pouczać dziecka. Zamiast tego nazywaj jego uczucia i wspieraj.
5. Otwórz się na siebie. Kiedy ochłoniesz, zastanów się: dlaczego tak reagujesz? Czy dziecko zrobiło coś naprawdę złego? A może jesteś czymś zmęczony, przytłaczają cię problemy w pracy? Czy dzieje się w twoim życiu coś, co sprawia, że jesteś w słabszej kondycji psychicznej? Pamiętaj! Nie jest łatwo być od razu cierpliwym. Jeśli jesteś zmęczony, zestresowany, doświadczasz negatywnych emocji, w naturalny sposób jesteś bardziej podatny na złość i agresję, a twoje podminowanie udziela się bliskim. Zwrócenie się przeciwko dziecku może także wynikać z sytuacji, w której poświęcasz mu całe swoje życie i nie masz chwili dla siebie; łatwo wówczas popaść we frustrację. Źródłem cierpliwości jest między innymi codzienna troska o siebie: sen, wypoczynek, ruch, dobre odżywianie, samorealizacja i pielęgnowanie relacji z dzieckiem i innymi ludźmi.

Izabela Kuśnierczyk – pedagog PP-P w Brzozowie

Otwarcie kolejnych sal do chemioterapii w Brzozowie

Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny w Brzozowie znów pięknieje. Tym razem zmodernizowano i upiększono kolejne sale do chemioterapii dziennej.

- Cała modernizacja i upiększenie pomieszczeń do chemioterapii dziennej odbyło się z myślą o naszych pacjentach. Elementy, które przybliżają nas do natury, jak tujejsze akcenty dekoracji, są mniej obciążające pod kątem emocjonalnym. To wszystko ma za zadanie umilić pacjentom ten czas, który spędzają na ciężkim leczeniu - mówi lek. Dariusz Sawka - Zastępca Dyrektora ds. Lecznictwa

- Przyjeżdżam tutaj na chemioterapię od października. Zwykle leczenie miałem na innym piętrze. Dzisiaj jestem w tej sali pierwszy raz. Jestem bardzo zadowolony. Personel jest bardzo miły i pomocny. Dopelnieniem jest cały wystrój. Wchodząc czuje się tę pozytywną energię. Jasne świeże ściany, ten sufit, cała kolorystyka sprawia, że pomimo choroby czuję się tutaj zrelaksowany i odprężony. Chwilami zapominam, że mam podłączoną kroplówkę - z uśmiechem dodaje Pan Andrzej.

Psychika człowieka odgrywa ogromną rolę w procesie leczenia onkologicznego. - Kiedy lekarze robią co mogą by wyciągnąć pacjenta ze szpon raka, my staramy się stworzyć jemu odpowiednią ku temu atmosferę i warunki. Pacjenci podejmujący tutaj terapię, oprócz sympatycznego personelu medycznego, przebywają w przyjaznym otoczeniu. Połączenie tych dwóch znaczących „szczegółów” powoduje, że pacjenci zaczynają wierzyć w sukces, lepiej współpracują z lekarzami, pozbywają się lęku i niepewności a znajdują siłę i determinację by wyzdrowieć - podkreśla Anna Nowakowska, Prezes Stowarzyszenia Sanitas.

Z leczenia w Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym korzystają również pacjenci z Ukrainy. - Pacjentów



z Ukrainy leczymy już od dłuższego czasu. Wcześniejsze leczenie było komercyjne, związane z brakiem możliwości terapii na Ukrainie lub wyborem ze względu na atrakcyjność i ofertę naszej placówki, dla tych, którzy mieszkają bliżej naszej granicy. Obecnie jest problem związany z sytuacją u naszych wschodnich sąsiadów. Konsekwencją jest to, że pacjenci którzy znaleźli się na terenie Polski w naturalny sposób szukają możliwości kontynuacji swojego leczenia. Ilość tych pacjentów stopniowo się nawarstwia. Można przyjąć, że każdego dnia pacjent, który znalazł się w naszym kraju zgłasza się do nas na leczenie - opowiada lek. Dariusz Sawka.

Jolanta Sawicka, Monika Gembałik



Kamil Drożdżał finalistą Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych

8 i 9 marca 2022 roku w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Opolu i Politechnice Opolskiej odbyły się ogólnopolskie zawody centralne XXXV Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych.

W rywalizacji uczestniczyło 90 najlepszych uczniów ze szkół o profilu budowlanym z całej Polski. Uczestnicy zmagali się z trudnymi tematami w czasie trzech części olimpiady. Naszą szkołę reprezentował Kamil Drożdżał - uczeń klasy 2TB1 technikum budowlanego. Rywalizując w większości ze starszymi

od siebie konkurentami, uzyskał bardzo dobry wynik - zdobył 48 punktów, dzięki czemu uzyskał tytuł finalisty olimpiady. Do tytułu laureata zabrakło bardzo niewiele, bo tylko 2 punkty. Sukces jest tym większy, że jest dopiero w drugiej klasie pięcioletniego technikum.

Start w olimpiadzie był również okazją do zebrania cennego doświadczenia przed startem w następnych edycjach. Gratulujemy i liczymy na dalsze sukcesy w kolejnych latach.

Informacja ZSB w Brzozowie



Umiejętność radzenia sobie z kruczkami prawnymi bez wątpienia ułatwia funkcjonowanie we współczesnym świecie w różnych aspektach życia. W zależności od punktu widzenia – pracownika, pracodawcy, ucznia, sąsiada – znamy swoje prawa i obowiązki, więc gdy znajdziemy się w trudnej sytuacji wiedza ta pozwala ochronić nasze interesy. Z takimi właśnie zagadnieniami, poruszającymi niełatwe kwestie prawne, musieli się zmierzyć uczestnicy konkursu wiedzy prawnej, zorganizowanego 21 kwietnia dla młodzieży brzozowskich szkół ponadpodstawowych. Najlepiej temu wyzwaniu sprościli Jakub Tomkiewicz (ZSE), Miłosz Bryś (ZSE) i Amelia Duplaga (I LO). Laureaci udowodnili, że niestraszne im kruczki prawne i poradzą sobie z wyzwaniami, jakie niesie współczesny świat.

Wszyscy wiemy, że prawo obecne jest wszędzie – w życiu codziennym, pracy, szkole. Zwykle zakupy, korzystanie z Internetu czy prowadzenie swojej firmy – to sytuacje kiedy warto znać zagadnienia prawne. Zdarzają się również te poważniejsze, gdy możemy stać się świadkiem czy ofiarą przestępstwa.



Wtedy wiedza ta jest wręcz nieodzowna. - Sytuacji wymagających wiedzy prawnej może być naprawdę wiele. Najlepszym przykładem jest kwestia reklamacji, z którą jako konsumenci bardzo często mamy do czynienia. Takich przykładów z życia codziennego jest zdecydowanie więcej. Jej atutem będzie też umiejętność odnalezienia się, czy poradzenia sobie w kryzysowej sytuacji. Znając prawo będziemy wówczas wiedzieć jak na nią zareagować - podkreśla Jakub Tomkiewicz, który wykaż się największą wiedzą w tej niewralgicznej dziedzinie, zajmując w konkursie

DOŚWIADCZENIE NA PRZYSZŁOŚĆ



I miejsce. – *Do dzisiejszych zmagania nie przygotowywałem się długo, gdyż niedawno startowałem w innym konkursie, organizowanym przez Krajową Izbę Radców Prawnych, i wtedy poświęciłem na to sporo czasu. Miałem też bardzo dobre fundamenty wiedzy z „elementów prawa” – zajęć szkolnych w „ekonomiku”. Myślę, że poświęcony wcześniej na naukę czas zaowocował tym, że test nie sprawił mi większych trudności. Zdecydowanie warto próbować swoich sił w takich inicjatywach, choć oczywiście wymaga to zaangażowania – zachęca laureat I miejsca.*

Trzecią edycję konkursu podsumował jego organizator Karol Grześkiewicz - Prezes Zarządu Fundacji Rozwoju i Wsparcia „Pasięka” w Rzeszowie. – *Konkurs cieszy się coraz większą popularnością. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że zgłoszeń było więcej niż miejsc. Nasza Fundacja organizuje powiatowe konkursy wiedzy prawnej na terenie podkarpacia oraz województw: lubelskiego i podlaskiego. Do tej pory zorganizowanych zostało 38 konkursów, dlatego mamy szerokie spektrum porównania jego wyników. Widać, że młodzież brzozowska stoi na bardzo wysokim poziomie. Życzylbym sobie, aby ten potencjał nie został zmarnowany i aby chociaż część dzisiejszych uczestników łączyła swoje plany z prawem. Jeżeli bowiem chodzi o studia prawnicze ten wachlarz możliwości jest bardzo szeroki. Wierzę, że dzisiaj to przysłowiowe ziarno zostało zasiane – wyrażał nadzie-*

ję Karol Grześkiewicz. Warto podkreślić, iż konkurs poprzedzony był warsztatami z młodzieżą, którym towarzyszyła żywa dyskusja opatrzona autentycznymi przykładami z kancelarii prawnej. Zajęcia prowadzili profesjonalni prawnicy z zespołu Fundacji Pasięka.

Inicjatywa, nad którą patronat objął Starosta Brzozowski, podjęta została w ramach realizacji zadania publicznego, obsługi punktu nieodpłatnej pomocy prawnej w Jasienicy Rosielnej. Laureaci trzech pierwszych miejsc otrzymali nowoczesne opaski sportowe, zaś wszyscy uczestnicy drobne zestawy upominkowe. Gratulując zebranym Starosta podzielił się wielolet-



nim doświadczeniem zawodowym opartym na prawie gospodarczym. Podkreślił jak cenną umiejętnością jest czytanie przepisów prawnych i zachęcił młodzież do dalszego rozwoju w tym kierunku.

Anna Rzepka



8 kwietnia 2022 roku w Zespole Szkół nr 2 im. Tadeusza Rejtana w Rzeszowie odbył się IV Podkarpacki Turniej Szkół Ekonomicznych „Rachunkowość w pigułce” zrealizowany we współpracy ze Stowarzyszeniem Księgowych w Polsce Oddział Podkarpacki w Rzeszowie.

Cele Turnieju ujęte w pigułkach:

- „Witamina A WIDZIEĆ”- uczyć poszukiwania informacji w zakresie rachunkowości,
- „Witamina B UKAKTYWNIĆ, DZIAŁAĆ” – działania przekierowane na świadome stosowanie wiedzy przez współdziałanie,
- „Witamina C ZWIĘKSZAĆ ODPORNOŚĆ NA STRES”- wdrażanie postaw „wiem, rozumiem, umiem, więc się nie boję”.

Turniej ten miał na celu pobudzenie i rozwinięcie wśród uczniów zainteresowań problematyką współczesnej rachunkowości jak również popularyzacja zawodów związanych z tą dziedziną wiedzy, upowszechnienie nowoczesnej wiedzy z zakresu rachunkowości i podniesienie poziomu jej nauczania. Ponadto ustandaryzowanie wymagań z przedmiotu rachunkowość pod kierunkiem egzaminu z kwalifikacji zawodowych, pobudzenie ambicji ucznia i rozwój jego osobowości, sprawdzenie umiejętności uczniów nie tylko w szkole ale i w województwie, wykorzystanie wiedzy zdobytej w szkole przy sporządzeniu dokumentacji księgowej i sprawozdawczej oraz pogłębienie umiejętności pracy w zespole w określonych warunkach.

W Turnieju wzięło udział 6 szkół średnich z terenu województwa podkarpackiego. Każda ze szkół reprezentowana była przez Zespół – Drużynę składającą się z trzech uczestników.

Zespół Szkół Ekonomicznych w Brzozowie reprezentowały uczennice klasy 4 Technikum Ekonomicznego: Ka-

„Rachunkowość w pigułce”

tarzyna Czuba, Kamila Owsiana i Karolina Rachwał.

Konkurs miał zasięg wojewódzki i był dwustopniowy (etap I – teoretyczny, etap II – praktyczny). Etap I Turnieju został przeprowadzony w formie elektronicznej on-line za pomocą udostępnionej internetowej platformy konkursowej, do którego przystąpili indywidualnie uczniowie. Test na tym etapie trwał 60 minut i zawierał 40 zadań testowych.

skie pt. „Aktualne finansowo – księgowe problemy pracodawców i pracowników”.

Tytuł najlepszego zawodnika Turnieju zdobyła uczennica Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie Kamila Owsiana. Otrzymała ona nagrodę o wartości 1000 zł od Stowarzyszenia Księgowych w Polsce Oddział Podkarpacki w Rzeszowie.

W klasyfikacji zespołowej drużyna Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzo-



Etap II Turnieju polegał na wspólnej pracy wszystkich członków drużyny. Zespoły miały do wykonania zadanie praktyczne, w którym wykazały się wiedzą i umiejętnościami księgowymi. Uczestnicy drużynowo rozwiązywali zadanie praktyczne dotyczące dekretacji i ewidencji operacji gospodarczych w przedsiębiorstwie oraz sporządzali sprawozdania finansowe.

Przed ogłoszeniem wyników Turnieju oraz uroczystą Galą rozdania nagród uczestnicy wysłuchali wykładu dr. Alfreda Szydełko – prof. Politechniki Rzeszow-

zowie zajęła I miejsce. Każdy z uczestników wygranej drużyny otrzymał Voucher na „Kurs na samodzielny księgowy”.

W klasyfikacji najlepsza szkoła Zespół Szkół Ekonomicznych w Brzozowie zajął I miejsce. Nasz Szkoła otrzymała nagrodę rzeczową w postaci Vouchera o wartości 1000 zł.

Gratulujemy uczennicom uzyskania wspaniałych wyników i życzymy dalszych sukcesów.

Krystyna Kuczma, Magdalena Sobaś

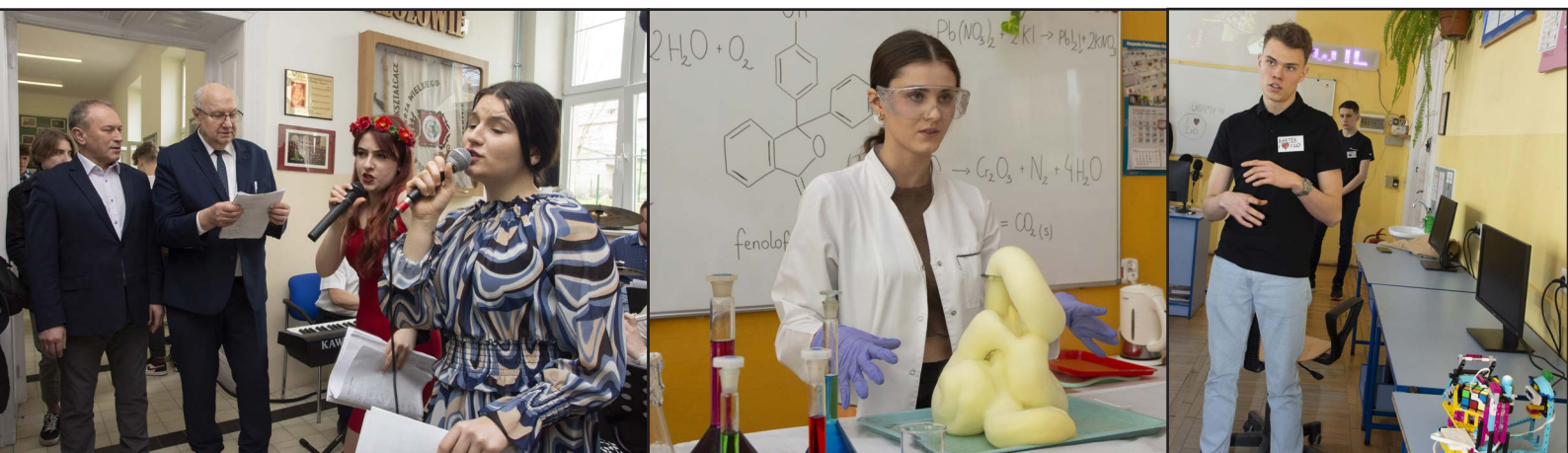
Perspektywy, to najlepsze określenie oferty edukacyjnej brzozowskich szkół średnich zaprezentowanej ośmioklasistom podczas tegorocznych Dni Otwartych Szkół, zorganizowanych 7 i 8 kwietnia bieżącego roku. I Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Budowlanych oraz Zespół Szkół Ekonomicznych stwarzają swoim uczniom możliwość kontynuowania nauki na studiach wyższych, kształcenia w zawodach najbardziej atrakcyjnych na rynku pracy, rozwijania zainteresowań i pasji, jak również odwiedzania różnych państw europejskich w ramach projektów unijnych i konfrontowania systemu edukacyjnego, czy zajęć praktycznych w tamtejszych szkołach i zakładach pracy z naszymi rozwiązaniami.

Na dowód powyższych stwierdzeń rozpoczniemy od osiągnięć uczniów w poszczególnych placówkach. - Nasza szkoła każdego roku przygotowuje uczniów

nie. Ponadto nasi reprezentanci rywalizują w szkolnych mistrzostwach menadżerskich, czy podkarpackich mistrzostwach menadżerskich, zdobywając wysokie lokaty, włącznie z pierwszymi. Występuje też bardzo duże zainteresowanie konkursami z zakresu prawa i pięcioro naszych uczniów zakwalifikowało się obecnie do drugiego etapu - podkreśliła Joanna Wojnicka - Dyrektor ZSE w Brzozowie. Z kolei w Zespole Szkół Budowlanych uczniowie między innymi nowego kierunku technik programista chłoną wiedzę na tyle skutecznie, że w ciągu kilku miesięcy wykonują skomplikowane projekty, jak na przykład roboty. - Efekty nauki, pracy przedstawicieli tego kierunku są naprawdę imponujące. Nawet pytano podczas niedawnych Dni Otwartych, czy uczniowie wiedzę i umiejętności nabyli w naszej szkole, czy też przyszli do nas z konkretnym przygotowaniem. Odpowiadamy jedno-

ce, a więc stacji bardzo prestiżowej. To też oczywiście promuje naszą szkołę, bo klip został właśnie u nas nakręcony. Inne dziewczyny też osiągają sukcesy, reaktywujemy chór szkolny, zatem działalność artystyczna jest u nas bardzo intensywna i na bardzo wysokim poziomie - dodała Dyrektor Dorota Kamińska. Wszechstronną ofertę zawodową imponującą z kolei Zespół Szkół Budowlanych i Zespół Szkół Ekonomicznych, gwarantując uczniom praktyczny rozwój w zasadzie we wszystkich profesjach, poszukiwanych na rynku pracy. W takich między innymi jak mechanik samochodowy. - W ramach szkoły branżowej zapewniamy uczniom praktycznie wszystkie zawody, jakie istnieją na rynku, a największym zainteresowaniem cieszą się właśnie mechanik pojazdów samochodowych i fryzjer. Dla wielu uczniów samochody są po prostu pasją, którą u nas mogą realizować. Po zakończeniu

Dni Otwarte Szkół w Brzozowie



do olimpiad, konkursów przedmiotowych i oczywiście do matury. W tym roku już mamy finalistę olimpiady tematycznej, historycznej „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego”, Janka Siekańca, ucznia klasy trzeciej. Dzięki temu Janek zapewnił sobie indeks na wyższą uczelnię. Mamy osiągnięcia z języka angielskiego, przedmiotów ścisłych, ogólnie rzecz biorąc niektóre sukcesy przerastają nawet nasze oczekiwania. Wspomnieć należy o czołowych lokatach, zajmowanych przez naszych uczniów w zawodach sportowych i to różnego szczebla, zatem każdy ośmioklasista znajdzie w I LO w Brzozowie coś dla siebie - powiedziała Dorota Kamińska - Dyrektor brzozowskiego ogólniaka. Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie również uczestniczą w konkursach, w dużej części utrwalających praktyczne zagadnienia ekonomicznej edukacji. - Obecnie bierzemy udział w etapie okręgowym konkursu z rachunkowości, gdzie współzawodnictwo odbywa się na naprawdę wysokim pozio-

znacznie, że posiadane przez nich kompetencje zdobyli w budowlance i systematycznie je udoskonalają - stwierdził Tomasz Kaczkowski - Dyrektor ZSB w Brzozowie.

Mówiliśmy o sukcesach naukowych i sportowych uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie, więc musimy je uzupełnić o artystyczne, ponieważ tych również w szkole nie brakuje. - Dążymy do wszechstronnego rozwoju uczniów, zapewniając im nie tylko nowoczesną i szeroką ofertę edukacyjną, ale również zajęcia pozalekcyjne, gdzie mogą rozwijać talenty muzyczne, sportowe, artystyczne. Jesteśmy dumni, że mamy takie uczennice, które są już znanymi wokalistkami, a teledysk autorski Julki Kałamuckiej ma ponad milion wyświetleń w internecie oraz jest emitowany w radiowej Trój-



nauki uczniowie doskonale sprawdzają się w roli mechaników, prowadząc między innymi własne warsztaty. Co roku mamy nabór na kierunek sprzedawca, również poszukiwany przez pracodawców. Zresztą w ogóle kierunki te oparte są o kształcenie młodocianych pracowników, dzięki czemu uczniowie mają okazję uczyć się zawodu na praktykach. Mechanik w zakła-



dzie mechanicznym, sprzedawca w sklepie, fryzjer w zakładzie fryzjerskim, natomiast my zapewniamy im zajęcia ogólnokształcące oraz turnusy dokształcające - poinformował Tomasz Kaczkowski - Dyrektor ZSB w Brzozowie.

W związku z tym, że żyjemy w czasach mało stabilnych pod każdym względem, przede wszystkim ekonomicznym, zatem tym lepiej znać się na ekonomii właśnie. A tę wiedzę i umiejętności zapewni Zespół Szkół Ekonomicznych w Brzozowie. - *Technik ekonomista i technik rachunkowości to dwa kierunki generalnie zbliżone do siebie, lecz technik rachunkowości poszerzony jest o pełną rachunkowość na kontakt księgowy, zaś technik ekonomista wydaje się być kierunkiem bardziej administracyjnym. Technik handlowiec z kolei utwierdza w przekonaniu, że bez handlu bezpośredniego, a bez handlu internetowego zwłaszcza, nie wyobrażamy sobie funkcjonowania. Poza tym oferujemy takie kierunki jak technik hotelarstwa, technik logistyk, technik żywienia i usług gastronomicznych. To kształcenie w ramach pięcioletniego technikum, natomiast liceum ogólnokształcące zaprasza na dwa profile: policyjno-prawny i pierwszą pomoc z ratownictwem medycznym - podkreśliła Joanna Wojnicka - Dyrektor ZSE w Brzozowie. Ekonomik w Brzozowie posiada długą tradycję w kształceniu na kierunkach gastronomicznych. To szybko rozwijająca się gałąź gospodarki, wszak coraz więcej osób pracuje w nieregularnym czasie, co sprzyja między innymi konsumpcji posiłków w restauracjach. Dlatego gastronomia to bardzo mocny atut szkoły.*

I wracamy do budowlanki, by teraz poinformować już o kierunkach strictly budowlanych, w jakich uczy szkoła, nawiązując jednocześnie do podstawowych tradycji placówki. - Ze-



spełniona przez Zespół Szkół Budowlanych to szkoła z ponad sześćdziesięcioletnią historią i pierwsze kierunki kształcenia związane były z malarstwem. Cały czas je rozwijamy, więc jeśli chodzi o klasy budowlane w szkole branżowej proponujemy właśnie kierunek murarz-tylnik, czy najbardziej oblegany w ramach szkoły branżowej: monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie. Zapotrzebowanie na rynku pracy na ten zawód jest po prostu olbrzymie, dlatego uczeń w naszej szkole przygotowany jest do wykonywania wszystkich robót wykończeniowych, począwszy od suchej zabudowy poprzez układanie płytek zarówno na ścianach, jak i na posadzkach, po roboty malarskie. Tak więc oferujemy szeroki zakres nauczania w czasie prawdziwego rozkwitu budownictwa. Ponadto zawsze polecam kierunek technik budowy dróg, technik geodeta, przecież bez tych dwóch zawodów rozwój

budownictwa byłby bardzo ograniczony. W ostatnim czasie ogłaszanych jest coraz więcej przetargów na budowę drogi S-19 na naszym terenie, na odcinku od Domaradz do Iskrzyny, więc lada moment potrzebni będą pracownicy w tych właśnie branżach tutaj na miejscu, w powiecie brzozowskim. Następnie wystąpi zapotrzebowanie na pracowników do obsługi infrastruktury związanej z drogownictwem. Wyeksponujemy następny kierunek, a mianowicie technik systemów urządzeń energii odnawialnej. Wydaje się jak najbardziej na czasie, zwłaszcza w kontekście wydarzeń społecznych, politycznych, wpływających na ceny energii. Nie należy ponadto zapomnieć o techniku architektury krajobrazu, bo zarówno instytucje, jak i osoby prywatne chcą mieć ładne, estetyczne obejścia przy budynkach użyteczności publicznej, czy prywatnych domach - zachęcał Tomasz Kaczkowski - Dyrektor ZSB w Brzozowie.

W ekonomiku również oferta nie ogranicza się wyłącznie do kierunków ekonomicznych. Przykładowo do szkoły przyciąga młodzież profil policyjno-prawny. - Między innymi zachęcamy na ten profil dodatkowymi zajęciami z samoobrony i strzelectwa. Na pierwszej pomocy z ratownictwem medycznym uczniowie doskonalą systematycznie swoje umiejętności, mnóstwo absolwentów naszej szkoły wybiera kierunki zawodowe przede wszystkim związane z ratownictwem medycznym, jak również z pielęgniarstwem - zapewniała Joanna Wojnicka - Dyrektor ZSE w Brzozowie.

W I Liceum Ogólnokształcącym młodzież uczy się na takich profilach, jak: matematyczno - fizyczny, biologiczno - chemiczny, humanistyczny, językowo - dziennikarski, matematyczno - geograficzny. - Nasza oferta gwarantuje wszechstronne kształcenie, do takiej właśnie zawsze dążyliśmy. Wychodzimy praktycznie do każdego ośmioklasisty, który swoją



ktorzy wybiorą brzozowskie szkoły średnie mają zagwarantowaną naukę w nowoczesnych, odnowionych obiektach z nowoczesnymi rozwiązaniami technicznymi i sprzętowymi.

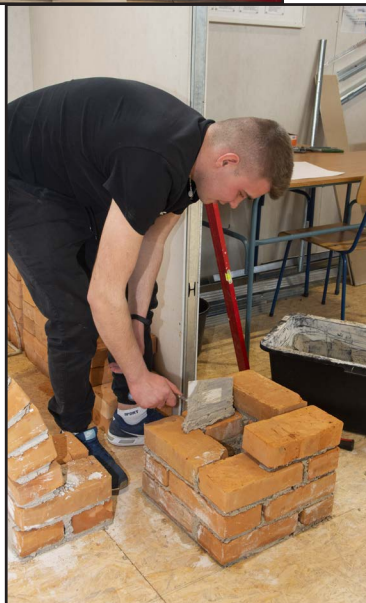
A teraz opinia praktyczna na temat umiejętności wynoszonych z brzozowskich szkół średnich, dotycząca akurat absolwentki Zespołu Szkół Ekono-

rozwicką, poważnie podchodzi do obowiązków, to na pewno znajdzie pracę po zakończeniu szkoły, czy studiów wyższych. Fachowcy z branży budowlanej, czy ekonomicznej mają otwartą drogę do kariery zawodowej. I wszyscy uczniowie powinni w to uwierzyć, dążąc do tego, żeby po zakończeniu nauki dysponowali dużymi umiejętnościami w profesjach, w których się kształcili - tłumaczył Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski.

Oświata to w ostatnich latach dla brzozowskiego starostwa jeden z priorytetów inwestycyjnych. - Udało się faktycznie wykonać zadania o dużych wartościach kwotowych. W Zespole Szkół Budowlanych niedługo zostanie uruchomiony nowy budynek warsztatów szkolnych. Przedsięwzięcie kosztochłonne, ale dla stworzenia młodzieży kształcenia praktycznego na wysokim poziomie, należało to zrobić. W ekonomiku wykonaliśmy gruntowny remont budynku. W zakres prac weszła wymiana dachu, instalacji grzewczej, kanalizacyjno-wodnej, naprawę wyjątkowo szeroki zakres działań remontowych. W I Liceum Ogólnokształcącym również wymieniono instalacje wewnątrz budynku, gruntownie odnowiliśmy boisko przyszkolne, a teraz rozpoczynamy prace przy salach gimnastycznych liceum i Zespołu Szkół Budowlanych. Te inwestycje zwińczą dzieło remontów w ostatnich latach w brzozowskich szkołach średnich - podsumował Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski.

Sebastian Czech

ścieżkę edukacji łączy w przeszłości z podjęciem studiów wyższych. Żeby dostać się na uczelnię należy zdać maturę, a liceum brzozowskie gwarantuje to w zasadzie w stu procentach, co też jest bardzo mocną stroną placówki. Idąc z duchem czasu postawiliśmy bardzo mocno na kształcenie językowe, które i tak jest już w liceum na wysokim poziomie. Staramy się utworzyć klasę dwujęzyczną matematyczno-informatyczną, gdzie języka angielskiego będzie dwa razy więcej niż w zwykłych oddziałach i przedmioty ogólnokształcące chcemy wykładać z elementami języka angielskiego. W klasie matematyczno-geograficznej planujemy wdrożyć innowację sportowo-turystyczną, szczególnie dla uczniów chcących poznawać okolicę, a jednocześnie ćwiczących swoją sprawność fizyczną na dodatkowych lekcjach wychowania fizycznego - zapewniła Dorota Kamińska - Dyrektor I LO w Brzozowie. Z nowymi rozwiązaniami edukacyjnymi trafiono też w Zespole Szkół Budowlanych i Zespole Szkół Ekonomicznych. W budowlance na kierunek technik informatyk będzie miał miejsce już trzeci nabór, zaś programista powinien cieszyć się podobnym zainteresowaniem, jak w ubiegłym, debiutanckim naborze. Trafioną inicjatywą okazał się też technik logistyk w Zespole Szkół Ekonomicznych. - Klasa liczy 30 osób, co przesądza o dużym zainteresowaniu. Mamy nadzieję, że równie udana będzie tegoroczna kwalifikacja na ten kierunek - podkreśliła Dyrektor Joanna Wojnicka. Dodajmy jeszcze, że ośmioklasiści,



micznych. - Z zawodu jestem doradcą podatkowym i w pewnym okresie mojego życia zawodowego miałem okazję zatrudnić do księgowania absolwentkę Zespołu Szkół Ekonomicznych w prowadzonej wówczas przeze mnie kancelarii. Osoba ta w pełni się sprawdziła, od początku cechowała ją ambicja, zaangażowanie, chęć do poszerzania wiedzy, nabywania doświadczenia. Pracuje już 10 lat i wiąże swoją przyszłość z pracą księgową.

Podkreślałem zatem młodzieży na praktycznym przykładzie, że jeśli ktoś naprawdę chce się uczyć,



I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie

ul. W. Pańki 2, 36-200 Brzozów, (+48) 13 43 41 774, www.lobrzozow.edupage.org

Oferta edukacyjna na rok szkolny 2022/2023



KLASA A DWUJĘZYCZNA **NOWOŚĆ!** MATEMATYCZNO-INFORMATYCZNA

Przedmioty na poziomie rozszerzonym:

MATEMATYKA

INFORMATYKA

FIZYKA

ORAZ J. ANGIELSKI NA POZIOMIE DWUJĘZYCZNYM

KLASA B BIOLOGICZNO-CHEMICZNA

Przedmioty na poziomie rozszerzonym:

BIOLOGIA

CHEMIA

LUB $\left\{ \begin{array}{l} \text{MATEMATYKA} \\ \text{J. ANGIELSKI} \end{array} \right.$

KLASA C HUMANISTYCZNA

Przedmioty na poziomie rozszerzonym:

HISTORIA

WOS

LUB $\left\{ \begin{array}{l} \text{J. POLSKI} \\ \text{J. ANGIELSKI} \end{array} \right.$

KLASA D JĘZYKOWO-DZIENNIKARSKA

Przedmioty na poziomie rozszerzonym:

J. ANGIELSKI

WOS

LUB $\left\{ \begin{array}{l} \text{J. POLSKI} \\ \text{J. NIEMIECKI} \end{array} \right.$

KLASA E MATEMATYCZNO-GEOGRAFICZNA Z INNOWACJĄ SPORTOWO-TURYSTYCZNĄ

Przedmioty na poziomie rozszerzonym:

J. ANGIELSKI

MATEMATYKA

GEOGRAFIA

LUB $\left\{ \begin{array}{l} \text{INFORMATYKA} \end{array} \right.$



KSZTAŁCIMY I ROZWIJAMY OD POKOLEŃ

NAJLEPSZE
LICEA

Perspektywy

BRZÓZÓW 2022

ZESPÓŁ SZKÓŁ EKONOMICZNYCH

im. Komisji Edukacji Narodowej
w Brzozowie



REKRUTACJA 2022/2023

Oferta edukacyjna szkoły:

Technikum

TECHNIK EKONOMISTA
TECHNIK RACHUNKOWOŚCI
TECHNIK LOGISTYK
TECHNIK HOTELARSTWA
TECHNIK HANDLOWIEC
TECHNIK ŻYWIENIA I USŁUG GASTRONOMICZNYCH

Liceum ogólnokształcące

PROFIL POLICYJNO-PRAWNY
PIERWSZA POMOC
Z RATOWNICTWEM MEDYCZNYM

WYBIERZ ZAWÓD
WYBIERZ PRZYSZŁOŚĆ
WYBIERZ ZSE



ZESPÓŁ SZKÓŁ EKONOMICZNYCH
im. Komisji Edukacji Narodowej w Brzozowie
36-200 Brzozów, ul. prof. W. Pański 1
zsebrzoz@pro.onet.pl
www.zsebrzozow.edupage.org
facebook.com/ekonomikbrzozow

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH

im. Tadeusza Kościuszki
w Brzozowie



TECHNIKUM NR 2

TECHNIK INFORMATYK

TECHNIK PROGRAMISTA

TECHNIK BUDOWNICTWA

TECHNIK GEODETA

TECHNIK URZĄDZEŃ I SYSTEMÓW ENERGETYKI ODNAWIALNEJ

TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU

TECHNIK BUDOWY DRÓG

BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA

MONTER ZABUDOWY I ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH
w BUDOWNICTWIE

MONTER SIECI I INSTALACJI SANITARNYCH

MURARZ-TYNKARZ

KLASA WIELOZAWODOWA:

- mechanik pojazdów samochodowych
- piekarz
- kucharz
- fryzjer
- cukiernik
- stolarz
- elektryk
- sprzedawca
- i inne zawody



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
DLA DOROSŁYCH



36-200 Brzozów
ul. Słoneczna 6



13 43-418-51



zsbbrzozow.pl



zsbbrzozow@wp.pl



ZSB.Brzozow

SPECJALNY OŚRODEK SZKOLNO-WYCHOWAWCZY

im. ks. Bronisława Markiewicza w Brzozowie



SPECJALNY OŚRODEK SZKOLNO-WYCHOWAWCZY W BRZÓZOWIE obejmuje opieką edukacyjną, wychowawczą i przygotowaniem do życia dzieci i młodzież niepełnosprawną intelektualnie zamieszkałą na terenie Powiatu Brzozowskiego.

W SPECJALNYM OŚRODKU SZKOLNO-WYCHOWAWCZYM FUNKCJONUJĄ:

1. Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka polegające na pobudzaniu psychoruchowego rozwoju dziecka, rozwijaniu kompetencji społecznych i komunikacyjnych od chwili wykrycia niepełnosprawności do czasu podjęcia nauki w szkole.

2. Przedszkole specjalne dla dzieci z niepełnosprawnościami sprzężonymi oraz autyzmem, w tym z zespołem Aspergera.

3. Szkoła podstawowa dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w różnym stopniu oraz z niepełnosprawnościami sprzężonymi.

4. Szkoła przysposabiająca do pracy to szkoła ponadpodstawowa dla młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz z niepełnosprawnościami sprzężonymi. Młodzież uczy się tu m.in. podstaw małej gastronomii, hotelarstwa, piekarnictwa, cukiernictwa, ogrodnictwa, rękodzieła artystycznego i obróbki drewna.

5. Zajęcia rewalidacyjno – wychowawcze indywidualne i grupowe, których celem jest wspomaganie rozwoju dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie w stopniu głębokim.

6. Internat dla zainteresowanych całodobowym pobytem w placówce pełniący rolę środowiska wychowawczego i opiekuńczego, a także edukacyjną.



UCZNIOWIE OBJĘCI SĄ DODATKOWYMI ZAJĘCIAMI REWALIDACYJNYMI:

- PSYCHOTERAPIA,
- LOGOTERAPIA,
- INTEGRACJA SENSORYCZNA,
- TOMATIS,
- BIOFEEDBACK,
- ARTETERAPIA,
- MUZYKOTERAPIA,
- ZAJĘCIA KOREKCYJNO – KOMPENSACYJNE,
- TERAPIA POLISENSORYCZNA W SALI DOŚWIADCZANIA ŚWIATA,
- BIBLIOTERAPIA,
- ZAJĘCIA PLASTYCZNO – MANUALNE,
- TERAPIA RUCHEM



ul. Tysiąclecia 27, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 417 76, www.soswbrzozow.pl





GŁOS z "KAZIMIERZA"

Dziennikarska Inicjatywa Licealistów



Witamy w Polsce!

Witamy w Brzozowie!

„Lokalne rozwiązania dla globalnych wyzwań”- to hasło programu Erasmus+ realizowanego przez uczniów i nauczycieli I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie. Partnerami projektu są szkoły z Rumunii, Włoch, Hiszpanii, Portugalii, Litwy i Polski. Uczniowie i nauczyciele ze szkół zaangażowanych w to przedsięwzięcie spotykają się co kilka tygodni, by prezentować efekty swojej pracy, dzielić się doświadczeniami i ubogacać różnorodnością swoich kultur.

W dniach 28 marca - 1 kwietnia 2022 roku, w ramach wspomnianego projektu, odbyło się kolejne spotkanie partnerów, tym razem to my pełniliśmy rolę gospodarza i gościliśmy u siebie zagranicznych przybyszów, dla których I Liceum Ogólnokształcące w Brzozowie stało się miejscem spotkań, pracy i licznych rozmów.

Staropolska gościnność jest niewątpliwie jedną z naszych naro-

dowych zalet. Polacy zawsze starają się przyjąć każdego gościa z serdecznością i życzliwością, co na przełomie kwietnia i maja udowodnili uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie w trakcie kolejnej mobilizacji projektu „ERASMUS+”. Po wcześniejszych fascynujących wyjazdach do Rumunii, na Litwę i do Portugalii, teraz rola gospodarzy przypadła Polsce. Niestety w związku z obecną, trudną sytuacją polityczną, i naszym położeniem blisko granicy z Ukrainą, tylko rumuńscy uczniowie zdecydowali się na przyjazd i bezpośredni udział w spotkaniu. Pozostałe kraje nie otrzymały zgody swoich instytucji koordynujących. Niemniej jednak nasi uczniowie i nauczyciele dołożyli wszelkich starań by tydzień w Polsce był pełen

atrakcji i wiedzy o naszym regionie. Zdecydowanie się to udało!

W poniedziałek 28 marca miało miejsce uroczyste powitanie naszych rumuńskich gości. Polscy uczniowie zaprezentowali historię naszego liceum, opowiedzieli gościom o charakterze naszego liceum, życiu szkolnym, programie edukacji oraz zaprezentowali informacje dotyczące naszego regionu i samego Brzozowa. Następnie podsumowano efekty poprzednich mobilności oraz zadań projektowych m.in. projektów firm internetowych z lokalnymi produktami. Hiszpania, Portugalia, Włochy i Litwa dołączyły do naszego spotkania w formie zdalnej. Po zajęciach w liceum, Polacy zabrali rumuńską grupę na krótką wycieczkę z przewodnikiem po najważniejszych obiektach Brzozowa, a wieczorem zorganizowali małe spotkanie integracyjne.

Wtorek 29 marca był pierwszym dniem wycieczek krajoznawczych. Nasi rumuńscy goście w polskim towarzystwie mogli zwiedzić Muzeum Ikon i słynną na cały świat wystawę Zdzisława Beksińskiego w Zamku Królewskim w Sanoku. Następnie odwiedzili znaną Zaporę Solińską oraz Myczkowce - tam Rumuni mieli okazję, by spróbować staropolskiej kuchni, która bardzo przypadła im do gustu,



a zwłaszcza pierogi. Ponadto w Bieszczadzkiej Szkole Rzemiosła uczestniczyli w warsztatach garncarskich i kaligraficznych oraz wypiekali nasz regionalny przysmak, czyli proziaki. Warsztaty te były bardzo ważnym punktem tej mobilności, ponieważ nasza wirtualna firma jaką tworzymy w ramach naszych prac projektowych zajmuje się właśnie wypiekiem i sprzedażą proziaków - nasi goście, jak i my sami, mieliśmy okazję poznać tajniki wypieku tego tradycyjnego podkarpackiego przysmaku, poznać jego tradycyjną recepturę oraz spróbować ciepłego proziaka, prosto z tradycyjnego pieca opalanego drewnem. Co niektórzy nigdy wcześniej nie widzieli takiego pieca!

Trzeciego dnia - w środę 30 marca odwiedziliśmy Podkarpackie Centrum Innowacji, gdzie uczestnicy projektu mieli okazję wziąć udział



razem sprzyjały rozwijaniu znajomości i przyjaźni oraz umiejętności językowych.

Czwartek 31 marca był wyjątkowym dniem, ponieważ zaprosiliśmy naszych przyjaciół z Rumunii do wspólnego zwiedzania Muzeum w Auschwitz. Miejsce to skłoniło wszystkich do wielu refleksji i za-

internetowe i media społecznościowe, bezpiecznego i odpowiedzialnego korzystania z Internetu i narzędzi cyfrowych. Zajęcia poruszały istotne kwestie odnajdywania się i funkcjonowania w świecie on-line. Wieczorem, tego samego dnia miało miejsce oficjalne zakończenie pobytu w Polsce. Wszyscy uczniowie otrzymali certyfikaty, a potem odbyła się kolacja pożegnalna w Hotelu Alta w Brzozowie. Tego dnia nie zabrakło licznych rozmów, świetnej zabawy, a także chwil wzruszenia, kiedy nadszedł już czas pożegnania.

Każdy dzień był dla nas wspaniałą przygodą. Projekt Erasmus+ to wspaniałe, wieloetapowe doświadczenie, które całościowo składa się na niepowtarzalną przygodę. Z tego miejsca, chcielibyśmy bardzo podziękować Pani Monice Szczepek, która jest koordynatorem polskiego zespołu, oraz wszystkim tym, dzięki którym uczniowie z Rumunii czuli się u nas dobrze. Mamy nadzieję, że sprawdziliśmy się w roli gospodarzy i nasi Goście wywieźli z Polski same dobre wspomnienia.

Projekt jeszcze się nie kończy - przed nami wyjazd na Majorę!

Projekt, w którym biorą udział uczniowie I LO, finansowany jest przez Unię Europejską oraz realizowany w ramach programu Erasmus+, sektor Edukacja szkolna, Akcja 2: Partnerstwa strategiczne, projekt: Współpraca szkół (KA229).

Maria Rymarowicz i Amelia Wróblewska



w warsztatach i ciekawych zajęciach oraz skorzystać z niezwykłych technologicznych wynalazków. Wysłuchaliśmy wykładu na temat roli PCI jako regionalnej instytucji wspierającej młodych przedsiębiorców, poznaliśmy najciekawsze projekty technologiczne Podkarpacia realizowane ze wsparciem PCI oraz wzięliśmy udział w pogadance nt. naszej motywacji do działania - zrozumieliśmy, że nie możemy się bać marzyć - każdy nasz pomysł na życie, nie tylko ten technologicznie - biznesowy, może się udać - wystarczy tylko chcieć nad nim pracować. Po zakończeniu tych zajmujących aktywności, wszyscy udali się na rzeszowski rynek, gdzie miał miejsce wspólny posiłek. Takie okazje za każdym

dumy nad historią naszej ojczyzny. Stamtąd udaliśmy się wszyscy do najpiękniejszego i najbardziej klimatycznego miasta w Małopolsce, czyli do Krakowa. Nasi goście oprowadzani przez przewodnika mogli podziwiać Plac Główny, Sukiennice, Kościół Mariacki i zwiedzać Wawel. Pełni wrażeń wracaliśmy do Brzozowa - tu warto wspomnieć, że ekipa gospodarzy zadbała o „oprawę muzyczną” wyjazdu i chóralnie zaprezentowała gościom polski bogaty repertuar biesiadno-wycieczkowy.

Ostatniego dnia - w piątek 1 kwietnia - w naszym liceum odbyły się warsztaty dotyczące prowadzenia biznesu w oparciu o szeroko rozumiane rozwiązania teleinformatyczne, w szczególności aplikacje

Udany debiut Liji

Swoją przygodę z muzyką zaczynała od dzieciństwa, lecz dopiero teraz staje się artystką. Julia Kałamucka - uczennica klasy 3d naszego Liceum zadebiutowała 25 lutego bieżącego roku ze swoją autorską piosenką pt. „trzy”. Przez kilka lat publikowała w internecie covery piosenek i vlogów pod swoim imieniem i nazwiskiem. Teraz przybrała pseudonim Lija i rozpoczęła profesjonalną przygodę z muzyką.

Karolina Kuś: Aktualnie tworzysz pod pseudonimem „Lija”. Nie chciałaś zostać przy imieniu i nazwisku? Dlaczego akurat „Lija”?

Julia Kałamucka: Miałam kilka powodów, które zadecydowały, że posługuję się pseudonimem. Między innymi moje imię jest bardzo powszechne, a nazwisko mam długie i jest je ciężko zapamiętać. Do tego już od początku mojej drogi muzycznej chciałam oddzielić własne sfery prywatne od twórczości artystycznej i pokazać, że są dla mnie ważne. Mój pseudonim na początku miał brzmieć „Lia”. To skrót od imienia, gdy usuniemy dwie pierwsze litery. Okazało się jednak, że wiele osób posługuje się już takim nickiem. Pomysł wpadł mi do głowy, kiedy czytałam lekturę „Mendel gdański”. Właśnie wtedy natknęłam się na imię bohaterki „Lija”, poczułam, że to jest dokładnie to czego szukam i tak już zostało.

Kto pomaga ci w produkcji? Sama tworzysz muzykę czy masz pomoc z zewnątrz?

Jeśli chodzi o muzykę zazwyczaj piszę sama. Mam jednak to do siebie, że moje piosenki z reguły to ballady, dlatego żeby zmienić trochę ich brzmienie i dodać więcej „pazura” pracuję z Maurycym Żółtańskim - producentem młodego pokolenia. To dla mnie ogromny przywilej i wyróżnienie pracować z osobą, która wcześniej tworzyła muzykę między innymi z takimi artystami jak: Mata, Julia Pośnik, Sara James, Wiktor Dyduła czy Artur Sikorski. Z Maurycym bardzo dobrze się rozumiemy, mocno mnie wspiera w tym, co robię i myślę, a efekty można usłyszeć w naszych wspólnie wypracowanych utworach. Jestem mu bardzo wdzięczna za szansę, którą od niego otrzymałam.

O czym opowiada twoja debiutancka piosenka? Co chciałaś przekazać słuchaczom?

Dotyczy bardzo powszechnego problemu, jakim jest przyjaźń w trójkę. Jest napisana z perspektywy osoby najbardziej odrzuconej w takiej relacji. Myślę, że ogromna ilość osób spotkała się z tym problemem

i to dlatego odbiorcy tak bardzo polubili ten utwór.

Jakie uczucia towarzyszyły ci podczas premiery pierwszej piosenki? Czulaś stres, ekscytację, strach czy też radość?

Podczas premiery czulałam się przeogromnie szczęśliwa. Tego dnia byłam w Warszawie w studiu i wspólnie z producentem zaśpiewaliśmy po raz pierwszy na live piosenkę „trzy”. Nie odczuwałam stresu z tego względu, że już wcześniej moi przyjaciele słyszeli przedpremierowy singiel i bardzo im się podobał. To dawało mi nadzieję, że innym słuchaczom również przypadnie do gustu.

Co możesz powiedzieć na temat procesu tworzenia teledysku? Kiedy i gdzie odbyły się nagrywki? Jak długo trwały? Ile osób było w nie zaangażowanych?

Teledysk nagrywałam 27 listopada, a więc trzy miesiące przed premierą. To spory kawałek czasu, ale premiera debiutanckiego singla też miała odbyć się wcześniej. Po drodze jednak nastąpiły małe opóźnienia. Nagrywki trwały 11 godzin i miały miejsce w mojej szkole - I Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie. Zaangażowanych było około 25 osób. Byli to moi znajomi z Brzozowa, Sanoka i okolic.

Twój debiut okazał się sukcesem, a po miesiącu od wydania zdobyłaś już pierwszy milion wyświetleń na Youtube. Twoja piosenka jest grana w stacjach



radiowych m.in. w Programie Trzecim Polskiego Radia. Spodziewałaś się tak dobrego odbioru?

Prawdę powiedziawszy było to dla mnie wielkim zaskoczeniem. Nie spodziewałam się, że po tak krótkim czasie usłyszę ją w radiu. Przerosło to moje najśmielsze oczekiwania. Mam nadzieję, że drugi utwór pt. „nocą piszę piosenki”, który wydałam 8 kwietnia, tak samo jak pierwszy - skradnie serca słuchaczy.

Skąd czerpiesz inspirację do tworzenia tekstów? Co pomaga ci się skupić i napisać słowa piosenek?

Inspirację czerpię przede wszystkim z życia. Opisuję zarówno własne oraz innych emocje i problemy, z którymi stykamy się na co dzień. Myślę, że to jest najważniejsze, żeby o tym mówić i żeby być w swojej twórczości autentycznym.

Zdradzisz nam jakie będą twoje dalsze działania? Kiedy można spodziewać się kolejnych nowości?

Aktualnie cały czas tworzę, biegnę po marzenia i nie zatrzymuję się. Jeśli chodzi o nowości to na razie jeszcze nic nie zdradzam. Na bieżąco będę informować o nich na moich profilach w mediach społecznościowych, gdzie serdecznie wszystkich zapraszam.

Lija, gratulujemy pierwszych - wielkich sukcesów. Mocno za Ciebie trzymamy kciuki. Życzymy Ci spełnienia wszystkich planów i marzeń i czekamy na kolejne - piękne, muzyczne historie. Powodzenia!

Rozmowę przeprowadziła: Karolina Kuś z klasy 3D

Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne w Krzemiennej



„Człowieka trzeba mierzyć miarą serca – sercem” – ten cytat Jana Pawła II zdobi wejście do nowo powstałego Centrum Opiekuńczo-Mieszkального im. Ks. Prałata Adama Drewniaka w Krzemiennej.

1 kwietnia miało miejsce uroczyste otwarcie placówki oraz odsłonięcie tablicy upamiętniającej jej patrona. Poświęcenia obiektu dokonał ks. Abp. Adam Szal, tablicę odsłonił honorowy gość uroczy-

sprawami parafian, troszcząc się i martwiąc zarówno o sprawy duchowe jak i życia codziennego... Skupiał się na przygotowaniu młodego pokolenia do pomocy i współpracy. Chciał, aby parafianie byli wrażliwi na krzywdę, zło, cierpienie, samotność i brak zainteresowania. Ks. Adam miał pomysł stworzenia miejsca, w którym osoby chore, w potrzebie, znajdą opiekę i pomoc... Pomysł ... Marzenie... Mając to na względzie od początku kaden-

cji podejmowałam działania związane z zapewnieniem opieki tym najsłabszym – i seniorom i najmłodszym. Stąd też powstał żłobek, dwa kluby seniora, a teraz Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne, które dzisiaj otwieramy. Dla mnie pomysłodawcą i patronem tej placówki był zawsze ks. Prałat Adam Drewniak, czemu dziś dajemy wyraz nazywając centrum jego imieniem - podkreśliła Wójt A. Pocałuń.

W uroczystości udział wzięli również reprezentująca Senator Alicję Zając Iwona Trawińska, Ks. Andrzej Pilch, Ks. Jakub Kostrząg, Ks. Tomasz Węgrzyński, Dyrektor Podkarpackiego Oddziału PFRON Maciej Szymański, Prezes WFOŚiGW Adam Skiba, Kierownik PZDR w Brzozowie Tomasz Bartnicki, Dyrektor PCPR w Brzozowie Zofia Foryś, Zastępca Dyrektora Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Piotr Organ, Wójt Gminy Sanok Anna Hałas, Zastępca Wójta Gminy Sanok Paweł Wdowiak, Sekretarz Gminy Bukowsko Diana Błażejowska, Sekretarz Gminy Nozdrzec Agnieszka Baran, Sekretarz Gminy Dydnia Edyta Kuczma, Kierownik GOPS w Dydni Teresa Szelest, Komendant Powiatowy PSP



stości – Pan Antoni Drewniak (brat ks. Prałata Adama Drewniaka), natomiast przecięcia wstęgi dokonali Wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałuń, Poseł na Sejm Adam Śnieżek, Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Piotr Pilch, Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, Przewodniczący Rady Gminy Dydnia Piotr Szul, Kierownik Centrum-Opiekuńczo-Mieszkального w Krzemiennej Agnieszka Jatczyszyn oraz Pan Antoni Drewniak.

– Bez wątpienia ks. Prałat Adam Drewniak jest solą naszej dydyńskiej ziemi – mówiła w okolicznościowym przemówieniu Wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałuń. – Przez lata swojej pracy, posługi pokazywał jak być niezwykłym w swojej zwyczajności... Codziennie zajmował się



w Brzozowie st. bryg. Krzysztof Folta, Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie podinsp. Wojciech Twaróg, Kierownik Posterunku Policji w Dydni Albert Adam, Kierownik BP ARiMR w Brzozowie Bożena Paczkowska, Radni Rady Gminy Dydnia, sołtysi, kierownicy i pracownicy referatów gminnych oraz jednostek organizacyjnych, a także uczestnicy Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Krzemiennej.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Dydni przygotowali na tę okoliczność piękną, wzruszającą, pełną empatii część artystyczną. „Życie nie tylko po to jest by brać, życie nie po to by beczynnie trwać, i aby żyć siebie samego trzeba dać” – tak brzmiało głównie przesłanie występu młodych mieszkańców Gminy Dydnia.

Ideą powstania centrum było zapewnienie wsparcia osobom niepełnosprawnym, stworzenie im warunków do godnego i niezależnego funkcjonowania na miarę indywidualnych możliwości, a także zapewnienie profesjonalnej opieki zdrowotnej, pielęgnacyjnej i rehabilitacyjnej. Głównym celem tego typu placówek jest udzielanie osobom niepełnosprawnym wsparcia w zakresie potrzeb zdrowotnych, pielęgnacyjnych, stymulacji i rozwoju sprawności ruchowych oraz polepszania kompetencji społecznych. Nowo oddane Centrum będzie zapewniało usługę zamieszkiwania całodobowego dla 13 dorosłych osób niepełnosprawnych ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności oraz pobytu dziennego dla 7 dorosłych osób niepełnosprawnych ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności.

Na potrzeby utworzenia Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Krzemiennej został zaadaptowany budynek po byłej szkole podstawowej. Pomieszczenia szkolne pozostawały nieużytkowane od 2016 roku. W ramach prac budynek został rozbudowany i przebudowany, zamontowano windę dla niepełnosprawnych, zmieniono rozmieszczenie i przeznaczenie pomieszczeń dla potrzeb centrum, w tym utworzono pokoje mieszkalne dla 13 osób, stołówkę z zapleczem kuchennym, sale zajęć i rehabilitacji. Wykonano instalacje elektryczne, monitoringu i system przywołujący opiekę pielęgniarską. Przebudowano instalacje wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania oraz zmodernizowano kotłownię. Wykonano prace wykończeniowe, a także zagospodarowano teren wokół budynku. Prace budowlane trwały rok. Łączny koszt inwestycji wyniósł ponad 1 800 000 złotych, a dofinansowanie w kwocie blisko



1 100 000 złotych pochodziło z Państwowego Funduszu Celowego – Funduszu Solidarnościowego.

Śp. ks. Prałat Adam Drewniak, wieloletni proboszcz parafii w Dydni, Honorowy Obywatel Gminy Dydnia od 1 lipca 1986 r. pełnił funkcję administratora, a od 7 stycznia 1991 r. funkcję proboszcza w Dydni. W latach 1997-2010 był dziekanem dekanatu grabownickiego. Przez ponad 30 lat pobytu w Dydni posługiwał przy ołtarzu, w konfesjonale, w klasie szkolnej, przy łóżku chorych, odwiedzał parafian w domach podczas wizyt duszpasterskich, włączał do wspólnoty Kościoła nowych członków przez sakrament chrztu św.

Nadanie imienia Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnemu Księdza Prałata Adama Drewniaka jest dla społeczności Gminy Dydnia wyrazem wdzięczności za jego wieloletnią posługę i cytując słowa księdza Arcybiskupa Adama Szala „spełnieniem jego marzeń o uwrażliwieniu wiernych na pomoc najbardziej potrzebującym”.

Działalność Ks. Adama Drewniaka miała ogromne znaczenie dla spo-

łeczności Gminy Dydnia i jej rozwoju. Angażował się bowiem w sprawy lokalnej edukacji i opieki społecznej. Przyczynił się do powstania Stacji Caritas w Dydni. Zdecydował, by budynek dawnej ochronki siostr Szarytek mógł nadal służyć lokalnej wspólnocie i dzięki temu możliwe było utworzenie Gminnego Żłobka i dodatkowego oddziału przedszkolnego. Troszczył się o kulturę – był inicjatorem powołania i działalności Orkiestry Dętej Gminy Dydnia.

Ks. Adam Drewniak był człowiekiem serdecznym i życzliwym, o szlachetnym sercu, społecznikiem, skromnym i bezinteresownym. Wychowawcą wielu pokoleń, wspaniałym i gorliwym kapłanem. Człowiekiem wielkiego serca i ogromnej życzliwości. Aktywnie zaangażowanym w życie parafii, a także w sprawy mieszkańców Gminy Dydnia. Swoim życiem i postępowaniem stworzył wspaniały wzór do naśladowania, przyczyniając się do rozwoju Gminy Dydnia i trwale zapisując się w kartach jej historii.

Aleksandra Florczak, fot. Marek Wójcik





Ikony wielkanocne w brzozowskim muzeum

Sobotni wieczór - 2 kwietnia br. - przyciągnął do naszego muzeum liczne grono miłośników ikon. Obok wernisażu wystawy „Zstąpienie do otchłani - ikony wielkanocne” odbył się również wykład Dyrektora Muzeum Archidiecezjalnego w Przemyślu ks. Marka Wojnarowskiego.

Spotkanie swoim patronatem honorowym objął reprezentujący ziemię brzozowską Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek. Organizatorami przedsięwzięcia byli: Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska (SnR-RWGS) oraz Muzeum Regionalne w Brzozowie. Zaprezentowane na wystawie czasowej ikony powstały podczas warsztatów, które w brzozowskim muzeum prowadziła Jadwiga Denisiuk, właścicielka największej i najstarszej pracowni ikon w Bieszczadach – „Veraikon” w Cisnej. Prace koordynowali Tomasz Bartnicki i Tadeusz Stępień (prezes Zarządu SnRRWGS).

Na wstępie dyrektor muzeum Agnieszka Adamska oraz Tadeusz Stępień powitali przybyłych gości oraz omówili krótko warsztaty. Następnie głos zabrał ks. Marek Wojnarowski, który przybliżył genezę ikon oraz przybliżył



zagadnienie dotyczące ikon związanych z okresem Wielkiego Tygodnia.

Po wykładzie głos zabrał patron honorowy spotkania Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, który odebrał również ikonę. Kilka słów o warsztatach opowiedzieli ich główni organizatorzy - Jadwiga Denisiuk i Tomasz Bartnicki, a w imieniu uczestników warsztatów Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Nozdrzcu Edyta Serwatka oraz Agnieszka Mrozek wręczyły upominki organizatorom oraz zaproszonym gościom, na czele z posłem Adamem Śnieżkiem i reprezentującym Europosła Bogdana Rzońcę - Jerzym F. Adamskim.

Druga część wieczoru miała miejsce w sali wystaw czasowych, gdzie ksiądz Marek Wojnarowski poświęcił nowe ikony, a wszyscy zgromadzeni mieli okazję je podziwiać.

Informacja Muzeum Regionalnego w Brzozowie



Uroczyste otwarcie biblioteki w Haczowskim Dworze



27 marca odbyło się uroczyste otwarcie Dworu Haczowskiego po przeprowadzeniu „Rewitalizacji zespołu dworsko parkowego w Haczowie”. Spotkanie rozpoczęło się mszą św. w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej, odprowadzoną w intencji ostatnich właścicieli Dworu, Państwa Urbańskich.

Po mszy, wszyscy zaproszeni goście prowadzeni przez dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej w Haczowie wzięli udział w podniosłym przemarszu do Dworu. W pierwszej parze szli Justyna Terlecka nauczycielka tutejszej szkoły oraz Piotr Uruski Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. W tle rozbrzmiewały takt poloneza Wojciecha Kilara.

Przy Dworze odbyło się symboliczne przecięcie wstęgi oraz poświęcenie nowej siedziby biblioteki i całego budynku. Uczestnicy wydarzenia mogli wziąć udział w prezentacji obiektu oraz zwiedzaniu wystaw przygotowanych przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Haczowie. Dzięki uprzejmości mieszkańców Haczowa można było obejrzeć wystawę Rękodzieła Artystycznego, pamiątek historycznych, dokumentów życia społecznego oraz wystawę starych książek, modlitewników, gazet i czasopism.



Kolejnym punktem programu była uroczysta Akademia w Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku w Haczowie. Na wstępie Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel powitał zaproszonych gości, wśród których znaleźli się: Bogdan Rzońca - Poseł do Parlamentu Europejskiego, Alicja Zająć - Senator Rzeczypospolitej Polskiej, Adam Śnieżek - Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Piotr Uruski - Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski, Zygmunt Błaż - Radny Rady Powiatu w Brzozowie, Barbara Hulek w zastępstwie za Bożenę Jandę - Dyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie, Piotr Tasz - Przewodniczący Rady Gminy Haczów wraz z Radnymi Rady Gminy, Janusz Leń - inspektor nadzoru budowlanego przy realizacji prac budowlanych, Ryszard



Błaż - Sołtys wsi Haczów, dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy, przedstawiciele lokalnych stowarzyszeń i organizacji oraz pracownicy Urzędu Gminy na czele z Piotrem Rostkiem - Sekretarzem Gminy Haczów oraz Anetą Majewską - Skarbnikiem Gminy. Po przedstawieniu przez Pana Wójta kalendarium przeprowadzonej rewitalizacji zaproszeni goście zabrali głos gratulując zrealizowanej inwestycji i życząc przede wszystkim, aby oddany obiekt służył jak najlepiej lokalnej społeczności.



Dalszą część akademii poprowadziła Grażyna Serafin - Dyrektor Gminnej Biblioteki przedstawiając zebranych bogatą historię zespołu dworsko - parkowego, historię kolejnych właścicieli oraz kulturę i zachowane tradycje haczowskie. Następnie wszyscy mogli zobaczyć zachwycający taniec z flagami w wykonaniu młodzieży szkolnej, opracowany przez Marzenę Foryt, jak również usłyszeć przepiękne utwory patriotyczne oraz lokalne w wykonaniu Chóru Kamerton pod przewodnictwem Marty Soboty oraz zespołu „Haczow-

wianie” pod przewodnictwem Aleksandry Ekiert.

Uczestnicy wydarzenia mogli także zwiedzić wystawę starych fotografii, przedstawiającą Dwór Haczowski, przygotowaną przez Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku w Haczowie oraz wystawę prac laureatów konkursu „Dwór Haczowski dawniej i dziś”, przeprowadzonego przez Szkołę Podstawową w Haczowie.

Tekst i fot. Marzena Macyk

Wizyta w Portugalii w ramach projektu „Maths Alive”

Zespół Szkół Nr 1 w Przysietnicy już od 2019 r. bierze udział w projekcie pt. „Maths Alive” organizowanym w ramach programu „Erasmus+”. W marcu br. w Zespole Szkół Nr 1 w Przysietnicy uczniowie i nauczyciele pracujący w zespole projektowym rozpoczęli przygotowania do realizacji kolejnego etapu projektu. Po wyjeździe do Rumunii oraz wizycie uczniów i nauczycieli z krajów partnerskich w naszej szkole przyszedł czas,

aby wspólnie popracować nad zadaniami matematycznymi w szkole w Portugalii. Okres pomiędzy wizytami to czas na organizację wyjazdu, rozwiązanie zadań, przygotowanie prezentacji. Tym razem nasze prace skoncentrowane były wokół tematów sportu i kultury.

W sobotę 2 kwietnia br. grupa 5 uczennic klasy ósmej: Blanka Buczkowicz, Wiktoria Dąbrowska, Martyna Jajko, Martyna Pietryka i Marcelina Szmyd



wyruszyły pod naszą opieką w podróż do Portugalii. Po 16 godzinach powitał nas na lotnisku w Porto Antonio – koordynator portugalskiej grupy projektowej. Upragniony odpoczynek w komfortowych warunkach hotelowych spowodował, że wszyscy bardzo szybko zregenerowali swoje siły.

Spotkanie z partnerami projektu miało rozpocząć się dopiero w poniedziałek, ale nie zamierzałyśmy spędzać niedzieli w hotelowych pokojach. Pomimo zmęczenia podróżą udałyśmy się do Fatimy, jednego z najważniejszych sanktuariów maryjnych w Europie, które znajduje się



około 150 km od Porto. Udało nam się zwiedzić Bazylikę Matki Boskiej Różańcowej oraz Bazylikę Trójcy Przenajświętszej, która jest czwartym, największym kościołem świata. Miałymy szczęście uczestniczyć we mszy świętej oraz pomodlić się w Kaplicy Objawień znajdującej się w miejscu, w którym Matka Boża objawiała się Hiacyncie, Łucji i Franciszkowi. Msza święta przed figurą Matki Bożej Fatimskiej oraz modlitwa o pokój na Ukrainie i na świecie pozostaną na długo w naszej pamięci. Po wizycie w Fatimie przyszedł czas na wizytę w pięknym Porto. Zwiedzanie miasta portowego rozpoczęło się od mostu Ponte Luis I, z którego rozpościerała się piękna panorama miasta. Z tego miejsca mogliśmy również podziwiać piękny zachód słońca. Był to dzień pełen wrażeń.

W poniedziałek podczas uroczystej inauguracji zostałyśmy serdecznie powitane przez dyrektora tamtejszej placówki w Porto oraz koordynatora projektu. Następnie partnerzy projektu z Rumunii, Słowenii, Portugalii zaprezentowali przygotowane

przez siebie filmy. Uczniowie naszej szkoły przedstawili prezentację o Polsce oraz o Ziemi Brzozowskiej. W dalszej części programu wszystkie grupy otrzymały zadanie przygotowania prezentacji pt. „Matematyka w sporcie”. Nasza prezentacja dotyczyła najśłynniejszych sportowców Polski oraz ich osiągnięć. Popołudnie przeznaczono na lekcję geografii oraz integrację grup przebiegającą w atmosferze dobrej zabawy.

Kolejny dzień upłynął na zwiedzaniu miasta i jego wspaniałości. Rozpoczęliśmy od ratusza, jednego z największych, nowoczesnych urzędów lokalnych w Portugalii. Spotkaliśmy się tam z przedstawicielami władz miasta oraz podziwialiśmy panoramę Porto z 70-metrowej wieży budynku za-

ły pomiędzy Porto a Vila Nova de Gaia. Oczywiście w Porto nie mogło również zabraknąć wizyty w Muzeum Odkrywców. World of Discoveries to interaktywne muzeum i park rozrywki, gdzie mieliśmy okazję przenieść się w czasie do XV i XVI w., kiedy to Portugalia wytyczyła nowe dalekomorskie szlaki. Podążając szlakiem dawnych odkrywców, odbyliśmy interaktywną wycieczkę łodzią m.in. do Monako, Indii i Brazylii, dowiedzieliśmy się, jak podróżowano bez żadnych udogodnień technicznych, a także zobaczyć, jak w 1488 r. Vasco da Gama pokonał Ocean Indyjski ze swoją załogą. Dowiedzieliśmy się również jak wyglądały mapy i przyrządy nawigacyjne oraz czterowymiarowy globus, pozwalający przekonać się, jak widziano świat w różnych momentach historii. Zwiedzanie muzeum okazało się dla nas fantastyczną przygodą i wywarło na naszych uczennicach duże wrażenie.

Czwartego dnia wraz z innymi uczestnikami projektu udałyśmy się na Universidade do Porto, istniejący od 1911 roku, ale sięgający swoimi początkami XVIII wieku. Na uniwersytecie wysłuchaliśmy wykładu na temat różnorodnych zastosowań matematyki w sporcie. Kolejnym punktem programu była lekcja plastyki, ale już w szkole, gdzie poznaliśmy zarówno teorię, jak i praktykę tworzenia niezwykłych wzorów zdobiących portugalskie budynki. Po lekcji wyruszyliśmy na plażę. Spacer brzegiem oceanu wywarł na wszystkich ogromne wrażenie, a niezwykle widoki pozostaną w naszej pamięci na długi, długi czas.

Piąty dzień rozpoczęliśmy od lekcji wychowania fizycznego, następnie pod okiem nauczycieli informatyki programowaliśmy figury i bryły matematyczne. Następnie zwiedziliśmy muzeum witrażu, a wolny czas przeznaczaliśmy na zakup pamiątek. Ostatni dzień wizyty projektowej rozpoczęliśmy od przygotowania prezentacji z poszczególnych dni. W prezentacji przedstawialiśmy obiekty, w których można było dostrzec figury i bryły oraz proporcje matematyczne. Popołudnie spędziliśmy na uroczystym podsumowaniu projektu, które rozpoczęliśmy od degustacji dań z poszczególnych krajów. Następnie każda grupa przedstawiła przygotowaną przez siebie prezentację o zastosowaniu matematyki w życiu. Wieczór spędziliśmy na zabawach i tańcach integracyjnych. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy certyfikat.

Kolejny wyjazd, tym razem do Słowenii, nastąpi już na początku maja.



projektowanego przez słynnego architekta Correia da Silva. Nie mniej atrakcyjnym punktem programu była podróż statkiem po rzece Duero. Podczas tego niespełna godzinnej rejsu śladem sześciu mostów Porto mogliśmy podziwiać niezwykle widoki, płynąc trasą starych łodzi Rabello, które kursowa-



Katarzyna Bednarczyk i Lidia Gładysz

Dla nas – Polaków słowo Katyń ma szczególne znaczenie. Przypomina tragiczne wydarzenia z wiosny 1940 roku, które rozegrały się w Katyniu i okolicznych miejscowościach – Starobielsku, Koziełsku, Ostaszkowie, Charkowie... Tam NKWD w bestialski sposób zamordowało polskich oficerów. Przez wiele lat zbrodnia była ukrywana. Dopiero w 1990 roku władze ZSRR oficjalnie przyznały się do tej zbrodni.

Jedną z osób, które tam zginęły z rąk radzieckich oprawców był Jan Boroń – pułkownik, lekarz urodzony w Orzechówce. Dzięki pomocy rodzeństwa ukończył gimnazjum w Przemyśle oraz wydział medyczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Pułkownik Jan Boroń z Orzechówki był przetrzymywany przez NKWD w specjalnym obozie w Starobielsku. Zamordowano go w Charkowie.

W SP w Orzechówce co roku upamiętniamy akademią lub apelem ludzi i wydarzenia związane z Katyniem 1940. Zwyczajem szkoły jest też opieka nad miejscami pamięci narodowej w najbliższej okolicy. Klasa V opiekuje się Dębem Pamięci zasadzonym przy szkole 24 września 2009 roku. Dąb Katyński upamiętnia jedną ofiarę Zbrodni Katyńskiej. W Orze-

Katyń 1940 – PAMIĘTAMY!



chówce Dąb Katyński honoruje porucznika Jana Boronia.

Apel wspominający tragiczne wydarzenia z „LASU KATYŃSKIEGO” przygotowała klasa VI wraz z wychowawczynią Renatą Szymańską-Wnęk.

Jesteśmy szkołą odznaczoną Honorową Nagrodą IPN „Świadek Pamięci”, a to zobowiązuje. Trzeba pamiętać o historii swo-

jej Ojczyzny, nie odcinać się od korzeni. Jak mówił Kard. Stefan Wyszyński: „Naród bez dziejów, bez historii, bez przeszłości staje się wkrótce narodem bez ziemi, narodem bezdomnym, bez przyszłości”. Młode pokolenie Polaków powinno znać historię swej Ojczyzny.

Ewa Niemiec

Wie, jak stać się topową uczennicą - kolejny sukces literacki Emilii Piwowar

W związku z jubileuszem 150-lecia urodzin Jana Szczepanika, ZSP Nr 1 im. Jana Szczepanika w Krośnie organizował kilka tematycznych konkursów. Jednym z nich był Pierwszy Turniej Literacki im. J. Szczepanika, w którym to uczennica kl. VII SP im. gen. Bronisława Prugara-Ketlinga w Trześniowie – Emilia Piwowar zdobyła I miejsce za różnorodność form, w których się wypowiedziała i ich elegancję. Uroczyste podsumowanie tych okolicznościowych inicjatyw miało miejsce 4 kwietnia br. w Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie.

Tym razem Emilka zachwyciła jury listem do Jana Szczepanika napisanym przez ... Kamizelkę Kuloodporną (jeden z jego wynalazków) oraz sparafrasowanym wierszem naszej noblistki – Wisławy Szymborskiej, który zatytułowała „Lekcja o Szczepaniku”.

Napisanie obu form, prozatorskiej i poetyckiej wymagało od autorki wnikliwej analizy faktów z życia Jana Szczepanika. Okazuje się jednak, że nasza „topowa” uczennica potrafi połączyć ze sobą to, co J. Szczepanikowi też było bliskie: „talent, ogar i pasję”, a dodatkowo zyskuje na tym. Hojna



nagroda rzeczowa, którą będzie mogła zrealizować w wybranych przez siebie sklepach znanej krosnieńskiej galerii handlowej, na pewno jeszcze bardziej zmotywuje ją do pracy.

Jestem dumna, że mogę szlifować taki literacki diament.

Malgorzata Knurek

Pierwszomajowa msza święta alternatywą dla obchodów Święta Pracy

Rozmowa z Henrykiem Kozikiem - Przewodniczącym Rady Powiatu w Brzozowie, opozycjonistą w latach 80-tych, pomysłodawcą zorganizowania w połowie lat 80-tych mszy świętej w dniu 1 maja.

Paweł Gądek, Sebastian Czech: Nabożeństwo miało stanowić dla społeczeństwa alternatywę wobec obchodzonego wówczas Święta Pracy?

Henryk Kozik: Jak wiadomo, ówczesne władze wykorzystywały ten dzień propagandowo, by zmusić ludzi do wyrażenia masowego hołdu i publicznej aprobaty wobec reżimu. Uznałem więc, że sensownym krokiem będzie zmanifestowanie, że miejscowe społeczeństwo ceni sobie inne wartości, takie jak wolność, solidarność oraz przywiązanie do zasad życia chrześcijańskiego.

Gdzie skierował Pan pierwsze kroki?

Przygotowania rozpocząłem od wizyty u Księdza Proboszcza Juliana Pudło. Zapytałem, czy podejmie się wygłoszenia homilii i odprawienia Eucharystii. Wyraził na to zgodę, co wcale mnie nie zaskoczyło, gdyż kapłan ten, już od lat był zaangażowany w działalność patriotyczną i antykomunistyczną. Zapisał się ponadto w historii miasta, jako jeden z miejscowych autorytetów.

Nie obyło się zapewne bez wizyty u władz gminy.

Następnie wystosowałem pismo do Naczelnika Urzędu Gminy w Brzozowie z prośbą o zabezpieczenie planowanej mszy. Dokument dostarczył Janusz Jaskółka, członek Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność”. Spodziewając się możliwych problemów, prośbę wystosowałem z dużym wyprzedzeniem. Niestety moje przypuszczenia okazały się prawdziwe, gdyż nie otrzymałem na nią żadnej oficjalnej odpowiedzi.

Ale jakieś działania władze musiały podjąć.

Po złożeniu pisma, Janusz Jaskółka został jeszcze w tym samym dniu wezwany przez Naczelnika Urzędu Gminy na rozmowę. Odbyła się ona w obecności Zastępcy Komendanta Milicji z ramienia Służby Bezpieczeństwa. Spotkanie to dotyczyło przebiegu i organizacji uroczystości. Janusz Jaskółka wskazał moją osobę jako autora pisma i organizatora tego przedsięwzięcia. Dodał też, że wszelkie wiążące decyzje należy podejmować ze mną.

I Pan również fatygował się do urzędu?

Po pewnym czasie Jaskółka zadzwonił do mnie i powiedział: Szefie, (bo on mnie zawsze tak tytułował) Naczelnik chce się z Panem spotkać. Odpowiedziałem, że skoro chce się widzieć, to w ostateczności

pojadę, choć wolałbym otrzymać odpowiedź na wysłane wcześniej pismo. Tak więc wybrałem się do Urzędu Gminy, gdzie spotkanie z Naczelnikiem odbyło się w obecności Janusza Jaskółki. Podkreśliłem tam, że nie otrzymałem odpowiedzi na moje pismo. Naczelnik próbował mnie zbyć, tłumacząc że kwestia zabezpieczenia wydarzenia nie leży w jego kompetencjach. Jednak nie dawałem za wygraną. Zakomunikowałem, że w dniu 1 maja odbędzie się na rynku w Brzozowie msza św. Dodatkowo oznajmiłem wóldarzowi miasta, że organizacja takich kwestii z pewnością leży w jego gestii.

I tak się sprawa zakończyła?

Po dyskusji, Naczelnik zalecił nam w końcu, by udać się na pobliską komendę milicji, by tam przedstawić planowane przedsięwzięcie. W międzyczasie gdy wyszliśmy z urzędu, musiał szybko przedzwonić na milicję, bo na dyżurce czekał już na nas funkcjonariusz. Zakomunikował nam byśmy z nim poszli. Weszliśmy po schodach. Skierowałem się do gabinetu Komendanta i już złapałem za klamkę, lecz zatrzymano mnie i zaprowadzono do innego pomieszczenia. Gdy się w nim znaleźliśmy byłem przekonany, że będę miał do czynienia z mundurowym, ale stanął przed nami mężczyzna ubrany po cywilnemu. Przywitał się z Januszem, wspominając, że go zna. Mnie przywitał twierdzeniem, że nie miał okazji mnie poznać, na co odparłem, że też go nie kojarzę i nie wiem dlaczego skierowano mnie do tego pokoju na rozmowę z cywilem. Przeprosił i przedstawił się jako Zastępca Komendanta Milicji w Brzozowie. Struktura organizacyjna komend powiatowych wylaniała wówczas zastępców komendantów ze Służby Bezpieczeństwa. Następnie usiedliśmy i rozpoczęliśmy rozmowę. Pomieszczenie miało dość ekskluzywny wystrój. Pamiętam na przykład obite skórą fotele i wersalkę.

Jak przebiegały negocjacje?

Padło pierwsze pytanie: Dlaczego chce Pan zorganizować mszę na rynku akurat 1 maja? Odpowiedziałem, że to inicjatywa wiernych. Zastępca Komenda zapytał mnie jeszcze dlaczego nie wybraliśmy terminu 3 maja. I tak nasza polemika trwała dłuższą chwilę, ja zaś odpowiadałem wymijająco na otrzymane pytania. W końcu oficer SB powiedział do mnie: Widzę, że pana nie przekonam. To my w takim razie nie zabezpieczymy wam terenu. Odpowiedziałem: Mam jedną prośbę do pana. Nie wkładajcie kija w mrowisko. My zabezpieczymy sobie teren sami. Tak też się stało.



W jaki sposób to uczyniliście?

Poprosiłem o wsparcie grupę moich zaufanych związkowców z NSZZ „Solidarność”. Pamiętam, że dałem kolegom białoczerwone opaski. Ołtarz na rynku zbudowaliśmy z przyczep samochodowych, które zostały wypożyczone z Zakładu Gospodarki Komunalnej, STW i PKS. Przy wykonaniu przewoźniczego ołtarza współuczestniczyli PSP, Nadleśnictwo oraz mieszkańcy bloku nr 8 (ul. Plac 600-lecia, a obecnie ul. Rynek w Brzozowie). Przyczepy ściągnięto pod mój blok po wschodniej stronie rynku, tam je ustawiliśmy. Było ich chyba z cztery. Dwie z jednej, dwie z drugiej strony, tak żeby zagwarantować wystarczająco dużo miejsca na ołtarz. Przyczepy miały otwarte wewnętrzne burty, a zewnętrzne zostały pozamykane.

Ludzie zatem nie zawiedli?

Zaoferowano nam też samochód ze straży pożarnej, a w nadleśnictwie załatwiliśmy brzozy. Chcieliśmy bowiem umiać ten metalowy, prowizoryczny ołtarz. Dywan na przyczepę pożyczyła pani Boratynowa. Ja zaś przekazałem krzesła. Drzewka do ozdobienia ołtarza przywieźliśmy z lasu. We wszystkich pracach przy budowie ołtarza uczestniczyli: Józef Barański (były taksówkarz), Janusz Jaskółka, Janusz Sołtyś i moja skromna osoba. Liturgii przewodniczył ks. Julian Pudło. W czytaniach i modlitwie wiernych wsparli go między innymi Waldek Krzyszyński, Marian Kuźnar oraz Edmund Malina.

Obeszło się bez incydentów?

Szczęśliwie tak. Cały rynek był szczelnie zapelniony. Mój cel, jakim było stworzenie alternatywy dla komunistycznych obchodów Święta Pracy, został spełniony. Myślę że jest jeszcze wiele osób, które pamiętają swoją obecność na opisywanej tu wspaniałej mszy świętej.

Rozmawiali Paweł Gądek, Sebastian Czech

Sieć na kulturę – podsumowanie projektu

W Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku w Haczowie opracowaliśmy i złożyliśmy wniosek a następnie zrealizowaliśmy zadanie pn. „Kompetencje medialne” w projekcie pod nazwą "Sieć na kulturę w podregionie krośnieńskim" finansowanym ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa 2014-2020.

W pierwszym etapie projektu delegowany pracownik GOKiW brał udział w trwającym dwa tygodnie cyklu szkoleń ze ścieżki "Kompetencje medialne", pozwalających rozwinąć umiejętności cyfrowe i wzmocnić kompetencje w zakresie nauczania nowych technologii. Następnym krokiem był cykl szkoleń organizowanych dla uczniów w wieku od 10 - 14 lat ze szkół podstawowych z terenu Gminy Haczów. Szkolenie obejmowało 31 godzin lekcyjnych zajęć z "Kompetencji medialnych".

Podczas szkolenia uczestnicy poznali cyfrowe narzędzia przydatne w szkole. Dowiedzieli się jak tworzyć prezentacje, posługiwać się programami tekstowymi i arkuszami kalkulacyjnymi. Poznali zawilości netykiety, a także sposoby na prezentowanie się w sieci. Nauczyli się rozpoznawać nieprawdziwe treści i jak bezpiecznie korzystać z portali internetowych, a także dowiedzieli się w jaki sposób zadbać o swoje zdrowie podczas pracy przy komputerze. Szkolenie w całości prowadzone było online poprzez aplikację Microsoft Teams.

W efekcie udziału w projekcie Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku w Haczowie został wyposażony w sprzęt



komputerowy, który posłuży do realizacji kolejnych zadań z zakresu edukacji cyfrowej i kulturalnej w Gminie Haczów.

Bardzo serdecznie dziękujemy młodym ludziom, którzy wzięli udział w szkoleniu z pełnym zaangażowaniem, wykazując się kreatywnością i dzieląc się również swoją niebagatelną wiedzą z zakresu produktów cyfrowych.

Krzysztof Błaż - Koordynator ds. kultury,
fot. archiwum GOKiW

Promocja tomiku poezji "Kołderka źle leży"



W piątek, 8 kwietnia br., w Muzeum Regionalnym w Brzozowie odbyła się promocja tomiku poezji Katarzyny Terchy-Frankiewicz zatytułowanego „Kołderka źle leży”. Publikacja wyszła dzięki sponsorom, którymi zostali: Poseł do Parlamentu Europejskiego Bogdan Rzońca, Poseł na Sejm RP Adam Śniezek, Przewodniczący Rady Powiatu



w Brzozowie Henryk Kozik, Tadeusz Stępień oraz anonimowi darczyńcy.

Spotkanie poprowadziła dyrektorka muzeum Agnieszka Adamska, a promocja odbyła się pod szyldem nowo powstałego Saloniku im. Anny Kajtochowej. Katarzyna Tercha-Frankiewicz opowiedziała o początkach swojego pisania, powstawania wspomnianego tomiku, który dla autorki stanowi za-

powieź kolejnych wierszy. Opowiadała o swoich ukochanych miejscach, osobach, które pomagały jej w pisaniu oraz o roli poezji w jej życiu.

Spotkanie wzbogacił występ muzyczny Amelii Sowińskiej, która wykonała utwory: "Mruczy winyl" (z repertuaru Dagmary Czechury), "Wspaniały świat" (z filmu "Alladyn"), "Odkryjemy miłość nieznaną" (z repertuaru Alicji Majewskiej) oraz "To nie ja" (z repertuaru Edyty Górniak).

Tomik "Kołderka źle leży" można nabyć w brzozowskim muzeum.

Informacja Muzeum Regionalnego w Brzozowie,
fot. Marek Marański



Spotkanie autorskie z Agnieszka Mrozek

W piątkowy wieczór, 22 kwietnia 2022 r., w naszym muzeum miało miejsce spotkanie autorskie z Agnieszka Mrozek, osobą o wielu talentach literackich i plastycznych, połączone z prezentacją jej najnowszego tomiku pt. „Ponieważ...”. Jednocześnie bohaterka spotkania zaprezentowała własne prace artystyczne.



Licznie przybyłych miłośników poezji i przyjaciół Agnieszki Mrozek powitała dyrektor muzeum Agnieszka Adamśka. O oprawę muzyczną zadbały uczennice z Przysietnicy – Blanka Buczkowicz z ZS Nr 1 i jej koleżanka Julia Jajko ze Szkoły Podstawowej Nr 2.



Wiersze z tomiku „Ponieważ...” w błyskotliwy sposób zinterpretował Marek Burdzy – artysta związany z Biurem Wystaw Artystycznych w Krośnie.

Podczas rozmowy moderowanej przez dyrektora muzeum Agnieszka Mrozek opowiadała o swojej twórczości. Później głos zabrali przyjaciele autorki: w imieniu swoim i Małgorzaty Żureckiej Dyrektor Osiedlowego Domu Kultury „Karton” w Rzeszowie Józef Tadla, profesor Stach Ożóg z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego, członkowie, Prezes Rzeszowskiego Oddziału Związku Literatów Polskich – Dominik Ćwik, Jerzy Nawrocki i Tadeusz Masłyk, przedstawiciel europosła Bogdana Rzońcy Jerzy F. Adamski oraz dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Przysietnicy Wiesław Pałka.

Po zakończeniu części „mówionej” rozmowom nie było końca, a autorka podpisywała tomik. Chętni mieli możliwość obejrzenia wystawy czasowej ikon.

Informacja Muzeum Regionalnego w Brzozowie,
fot. Paweł Gądek

Kultywować świąteczne i lokalne tradycje

Rozmowa z Anną Sawicką z Grabownicy Starzeńskiej, tworzącą pisanki, poetką, związaną również z innymi dziedzinami sztuki.



Sebastian Czech: Przedstawiłem Panią jako wszechstronną artystkę, ale w związku z tym, że spotykamy się w okresie wielkanocnym, głównie porozmawiamy o pisankach. I właśnie nawiązując do Wielkanocy, tradycja

pisane na tyle Panią zafascynowała, że postanowiła je pani tworzyć?

Anna Sawicka: Moje obecnie wyrabiane pisanki trochę odbiegają od tradycji, bo nie są to ani kraszanki, ani malowanki, nie są również pisane woskiem. Zauważyłam jakiś czas

temu pisankę z otworami i ten sposób tworzenia po prostu mnie zauroczył. Zainteresowałam się tą techniką, nowo poznany styl urozmaicałam drobnymi bukietami kwiatków i moja nowa metoda sprawdzała się, a kolekcja pisane z otworami rozrastała. Ponadto zaczęłam gustować w Faber'e, czyli pisankach otwieranych, a w tym przypadku z kolei imponowały mi kunszt i precyzja, ponieważ są to już wyroby naprawdę na wysokim poziomie.

Wróćmy zatem do początków Pani pisankowej przygody, pamięta Pani pierwsze pisanki, wykonane zostały pod okiem kogoś doświadczonego, miała Pani wsparcie?

Dużą rolę odegrało w moim przypadku doświadczenie mojej mamy i pierwsze pisanki kolorowałam pod jej czujnym okiem naturalnymi środkami, jak na przykład świeżym owsem, barwiącym na zielono, liśćmi cebuli. Taka strategia umożliwiała konsumpcję pomalowanych, czy skrobanych brzytwą jajek, co ściśle wiązało się z ówczesną tradycją. Wykorzystywano również lupiny po zjedzonych pisankach, wrzucając je przed siewem do różnych zbóż, czy po-

dawano krowom. Czyste wydmuszki wieszano na drzewach owocowych, a wszystko to miało na celu pomóc w uzyskaniu obfitszych plonów. Wierzone bowiem, że jajko jako nowe życie wpłynie korzystnie na urodzaj.

Słowem zaczynała Pani od metod tradycyjnych, a szybko wprowadziła Pani własne pomysły, rozwiązania, inwencje do procesu wytwarzania pisanek, czy jednak bardziej na kimś się wzorowała, słuchała sugestii?

Początkowo powstawały typowe pisanki skrobane, malowane, później wchodziły różne techniki, przykładowo oklejanki, wszystko się przenikało. Ktoś coś komuś pokazał, podpo-



wiedział, poinformował i wskazówki wdrażano w życie. Jak zaznaczyłam na początku wpadło mi w oko jajko z Czech lub Słowacji z niewielką ilością otworków ozdobione specjalną, charakterystyczną masą. Zainspirowały mnie przede wszystkim otwory i zaczęłam wdrażać tę technikę, lecz z pewną innowacją, a mianowicie otwory wykonywane przeze mnie przybierały konkretne kształty. Ptaszek, kwiatek, po prostu coś te szczyeliny musiały przedstawiać.

Czyli wybrała Pani dla siebie odpowiednią technikę i własny styl?

Na pewno mam swoją ulubioną stylistykę, ale gdybym musiała wykonać pisankę w innej technice, pewnie podolałabym wyzwaniu.

Po krótkim czasie spostrzegła się Pani, że bez tworzenia pisanek trudno się będzie obejść, że to zajęcie zamieniło się w pasję?

W pasję, ale przedświąteczną, ponieważ zajmuję się również innymi dyscyplinami artystycznymi. Gdybym była nastawiona wyłącznie na pisanki, to pewnie wykonywałabym je cały czas, jednakże moje zainteresowania są szersze, więc na pisanki poświęcam przede wszystkim okres wielkanocny. Chcę jeszcze podkreślić, że obecne moje pisanki określiłabym bardziej jako prezentowe niż świąteczno-koszykowe.

Jakie okoliczności sprawiły, że zaczęła Pani tworzyć pisanki na większą skalę?

Przez ludzi do ludzi, przez świętych do nieba, jak mówi przysłowie. Znaczy to, że ktoś gdzieś moje pisanki zobaczył, komuś się spodobały,

przekazał innej osobie, ta zamówiła, przy okazji poleciła moje wyroby kolejnej i tak się wszystko rozkręcało. Pomyślałam: jeśli jest zainteresowanie, no to wychodzę mu naprzeciw i robię więcej. W najlepszych czasach powstawało po 50 i więcej sztuk, określałam ten stan rzeczy jako produkcję hurtową. W minionych dwóch latach trochę tę zwykłą tendencję przyblokowała pandemia, ale ostatnio ponownie pojawiły się zapytania, czy bym nie mogła wykonać pisanki na upominek przykładowo.

Tworzący pisanki mają swoje wystawy, konkursy, czy przede wszystkim wykonują je dla siebie, dla bliskiego otoczenia znajomych?

Na pewno zaczynamy pracować dla siebie, a z czasem, jeśli wyroby zostaną zauważone, wypływamy na szersze wody. Kilkakrotnie brałam udział w wystawach organizowanych w Sanoku w Domu Górnik, obecnie w połączeniu z innymi moimi pracami wystawiam w Jaśle w tamtejszym Jasielskim Domu Kultury wraz z innymi instruktorami i wykładowcami Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej.

Pani pisanki poza naszym terenem znane są w innych regionach Polski?

Szczerze mówiąc nie interesowałam się tym, ale wiem o ich przekazywaniu poza granice Polski.

Gdzie konkretnie trafiły, do jakich krajów?

Do Stanów Zjednoczonych, zresztą teraz jedna pani ponowiła zamówienie dla syna do USA. Pisanki są już za oceanem.

Na długo przed świętami przyjmuje Pani zlecenia?

Tak powinnam robić, ponieważ pisanka należy do zajęć naprawdę pracochłonnych. Czasami niestety pod sam koniec działania jajko ze względu na swoją delikatną strukturę się niszczy, co należy do wyjątkowo przykrych chwil.

Stawia sobie Pani jakieś dzienne limity, bo wydaje się, że tworzenie pisanek jest nie tylko pracochłonne, ale i czasochłonne?

Przed wszystkim planuję dzień, gdyż mam obowiązki domowe i zawodowe, więc wszystko należy zsynchronizować,

poukładać, żeby optymalnie wykorzystać czas. Faktycznie proces tworzenia trwa, a wszystko rozpoczynam od narysowania wzoru, później muszę go wywiercić, wyczyścić skorupkę od wewnątrz ze znajdującej się tam błonki. Następnym etapem jest czyszczenie pilniczką, a kolejnym przeplatanie przez otwory wstążeczek, czy sznurków. Zdobienie wymaga precyzji, ażeby jajko nie uległo pęknięciu. Osobiście wykonuję maksymalnie trzy takie pisanki dziennie, wliczając również realizację innych dziennych domowych i zawodowych zadań.

A propos wzorów, ponieważ to istota tworzenia pisanek, łatwo przychodzi pomysły do głowy?

Jeśli chodzi o wzory ptaków, to wykonuję tylko i wyłącznie gatunki występujące w naszym kraju. To samo tyczy się kwiatów, żadne wymyślne, nieznane okazy, tylko spotykane w rodzimych ogrodach. Przykładowo mojej koleżance o nazwisku Wrońska namalowałam na pisance wronę. Wychodzę z założenia, że każdy powinien się z moimi wzorami identyfikować, znać je z codziennej obserwacji przyrody, jednocześnie być otwartym na dowcip, pewne nawiązania do osobowo-



ści, czy właśnie do nazwiska, do różnych aspektów życia.

To teraz wyjaśnijmy przy pomocy czego wykonujemy takie pisanki. Przyrządy, farby należą do kosztownych zakupów. W ogóle robienie pisanek wymaga oddzielnej pracowni, gwarantującej odpowiednią koncentrację?

Najlepiej byłoby się gdzieś zamknąć w samotności i tam ściśle skoncentrować na tworzeniu, ale w przypadku braku takich komfortowych, lokalowych możliwości wystarczy po prostu stół w pokoju, i co najważniejsze, szczerą chęć. Prace wykonuję przy pomocy mini szlifierek. Najpierw posiadałam taką większych rozmiarów na kablu, co sprawiało pewien kłopot, a teraz dysponuję bezprzewodową i lżejszą, co z kolei ułatwia robotę. W przypadku farb używam akrylowych, a następnie całość pokrywam werniksem, żeby ładnie, efektownie błyszczało.

Przrzędy, farby cały czas ewoluują, stają się coraz lepsze, to gwarantuje jakość naszego wyrobu, czy jednak największą rolę odgrywają pomysł, kunszt, umiejętności manualne?

Uważam, że pomysł, a także tak zwana strategia podczas wiercenia. Trzeba mieć na uwadze w jakich częściach jajka wiercić kolejne otwory, żeby skorupa się nie zapadła. Siła nacisku na wydmuszkę musi być odpowiednio, z wyczuciem rozłożona.

Liczy Pani od ilu już lat ludzie chodzą święcić koszyki wypełnione Pani pisanekami?

Od ponad 10.

Nigdy się to Pani nie znudzi?

Uwielbiam święta, zarówno Wielkanocne, jak i Bożego Narodzenia, więc wszystko co się z nimi łączy chciałabym cały czas kultywować. A pisanki bezpośrednio wpisują się w Wielkanoc.

To przejdźmy obecnie do Pani artystycznej wszechstronności, ponieważ zajmuje się Pani również haftem, kompozycją miniaturowych kwiatów z bibuły, czyli posiada Pani szerokie zdolności manualne i one się szybko ujawniły?

Nie chciałabym, żeby to zabrzmiało nieskromnie, ale Bozia mi tego nie poskapiła, poza tym artystyczne predyspozycje odziedziczyłam też po mamie. Tworzenie przychodzi mi w miarę łatwo, coś zaobserwuję i próbuję to przełożyć, przekuć na artystyczny element. Chęci także mi nie brakuje, może właśnie dlatego, że realizacja pomysłu nie męczy mnie po prostu. Pewnie gdyby mi szło opornie, to nie chciałoby mi się tego robić.

Właśnie te szerokie zainteresowania, umiejętności spowodowały, że nie ukierunkowała się Pani na jedną dziedzinę, szkoda było Pani z czegoś zrezygnować?

To dla mnie to też rodzaj wyzwania, próba sprawdzenia czy czemuś podołam, czy się nauczę, czy zdołam przeskoczyć, pokonać jakąś barierę.

Hafty, miniatury kwiatów wymagają podobnych umiejętności co malowanie

pisanek, między innymi precyzji, cierpliwości?

Dokładnie tak. Oczywiście dochodząc po czasie do wprawy wszystko wykonujemy szybciej, sprawniej, ale mimo wszystko precyzja i cierpliwość zawsze jest konieczna do porządnego, oczekiwanego efektu naszej pracy.

Haft i kwiaty z bibuły również Pani rozpowszechnia?

W przypadku haftu dość długo wyszywałyśmy z mamą sztandary, ponad 50 poszło w świat i okolice. Serwety, obrazki krzyżkowe przeznaczam głównie na upominki, natomiast różnie jest z ich sprzedażą. Niektórzy nie wiedzą ile czasu i pracy zajmują takie zajęcia, więc nie zawsze są w stanie zaakceptować ustaloną kwotę.

Jeśli chodzi o haft to dzieli się Pani wiedzą o tej dziedzinie sztuki ze studentami z Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej, gdzie Pani wyklada.

Zgadza się, tam właśnie pracuję, kontynuując poniekąd tradycję rodzinną, ponieważ moja mama również należy do uniwersyteckiej wspólnoty. Obecnie uczymy tam haftu i koronki.

Duże jest zainteresowanie?

Jak najbardziej. Spora grupa uczniów, słuchaczy, powiększa się z roku na rok. Przyjeżdżają na wykłady nie tylko z Polski, ale i zza granicy. Zajęcia prowadzone są też z innych dziedzin artystycznych: ceramiki, rzeźby, malarstwa, pisania ikon, witraży, wikliniarstwa, słowem bardzo wszechstronne artystyczne kształcenie.

Haft to jednolita sztuka, czy występuje w różnych stylach?

Techniki w hafcie: płaski, cieniowany przenikają się, a hafty różnią się w zależności od regionu, w którym występują. Dla przykładu podajmy nasz rodzimy rodzaj haftu, czyli haczowski, charakteryzujący się grubszymi elementami w koronce.

Przedstawiliśmy predyspozycje manualne, ale posiada też Pani literackie, wyrażając je w pisaniu poezji. Ujawniły się równolegle do manualnych, wcze-

śniej, a może całkiem niedawno?

Zawsze miałam łatwość układania rymów. Od szkoły podstawowej, kiedy to wspólnie z Panią Zofią Olejko, moją wspianką wychowawczynią, tworzyliśmy, pisaliśmy różne role do przedstawień, teatrzyków. Właśnie Pani Zofia chyba moją żylkę literacką zauważyła, ale te zdolności na jakiś czas zostały uśpione. W końcu na jubileusz „Graboszczan” zdecydowałam napisać się wierszem swoiste uzasadnienie przynależności do zespołu. I później już poszło, polubiłam zarówno wiersze rymowane, jak i białe, czyli nie zawierające rymów.

Tym bardziej to zdarzenie ciekawe, że wiersz wyjaśniający działalność w „Graboszczanach” odniósł sukces, został wyróżniony na prestiżowym konkursie literackim „Wrzeciona” w Nowej Sarzynie.

Cieszę się oczywiście z tego faktu, ale konkursy to dla mnie całkowicie drugorzędna sprawa. Nie posiadam tak zwanych emocji sportowych.

Jakie tematy porusza Pani w swoich wierszach?

Piszę o miłości, o życiu, przeważnie w pierwszej osobie, lecz treść nie zawsze odnosi się do moich przeżyć. W takiej formie łatwiej mi się po prostu przelewa myśli na papier.

Wydaje je Pani?

Mam w dorobku jeden tomik, a ponadto publikowałam również w Wiadomościach Brzozowskich.

Godząc to wszystko dzieli Pani rok na poszczególne, twórcze etapy. Najpierw przykładowo Pani pisze, po jakimś czasie tworzy pisanki, za miesiąc haftuje?

Raczej wszystko dzieje się spontanicznie. Ponieważ jak wiersz pojawi się w głowie, to należy go jak najszybciej zapisać, nawet w porze nocnej. W przypadku haftu trzeba wykorzystywać z kolei światło dzienne, bo przy lampce oczy się bardzo męczą, pisanki natomiast musimy dostosować do daty Świąt Wielkanocnych.

I żeby nasza rozmowa zatoczyła koło, powróćmy do nastroju świątecznego, czyli pisanek, które są nie tylko tradycją lokalną, ale ogólnopolską, ogólnoswiatową i wielowiekową historią związaną z początkami chrześcijaństwa. Czyli tym większa odpowiedzialność spoczywa na tych, którzy starają się te zwyczaje podtrzymywać i przekazywać?

Zdecydowanie tak. Wcześniejsze pokolenia we mnie zakorzeniły fascynację do obyczajów, polskości, regionalizmu, więc uważam, że moim obowiązkiem jest tradycje kultywować. I to z zachowaniem obrzędów o znaczeniu symbolicznym, które praktykowali nasi przodkowie przed wiekami. Wszystko musi być zgodne z naszą lokalną, jak i ogólnopolską historią.

Rozmawiał Sebastian Czech



Szkolne mistrzostwa Podkarpacia w biegach przełajowych

Z pięcioma medalami wrócili reprezentanci powiatu brzozowskiego z Finałów Wojewódzkich Igrzysk Dzieci, Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Licealiady w indywidualno-drużynowych biegach przełajowych, które 21 kwietnia odbyły się w Kolbuszowej. W imprezie, w której udział wzięły 94 szkolne drużyny i blisko 900 uczestników nasi reprezentanci spisali się wręcz wybornie.

Można powiedzieć, że zgodnie z planem pobiegli chłopcy z SP w Bliznem, którzy drużynowo w kategorii Igrzysk Dzieci (r. 2009 - 2010) po raz kolejny potwierdzili, że w naszym województwie nie mają sobie równych i po raz kolejny ze znaczną przewagą pokonali startujących rywali. Indywidualnie w tej kategorii wiekowej na trzecim miejscu uplasował się najlepszy w bliźnińskiej ekipie Maksymilian Żyła.

Dużą i miłą niespodzianką sprawiły dziewczęta z SP w Haczowie. One to po rewelacyjnym

biegu w kategorii IMS zdobyły drugie miejsce. Znakomicie pobięła też ich liderka Daria Guzior, która indywidualnie wywalczyła również medal srebrny.

Medalowe żniwo uzupełnił Adam Zubel z SP Nr 1 w Humniskach, zwyciężając w kategorii IMS i zdobywając tytuł najlepszego na Podkarpaciu.

Trzeba podkreślić, że pozostali nasi reprezentanci zanotowali również niezłe występy. W kategorii Licealiady zespoły z I LO w Brzozowie plasowały się w gór-



nej połowie tabeli. Drużyna dziewcząt ukończyła zawody na miejscu piątym, a ich szkolni koledzy ostatecznie uplasowali się na miejscu szóstym. Oprócz nich siódme miejsce zajął team chłopców z SP w Bliznem w kategorii IMS, a na jedenastej lokacie zawody zakończyła ekipa dziewcząt z Haczowa w kategorii ID (r. 2011 i młodsze).

Kolbuszowskie zawody potwierdziły, że jeśli chodzi akurat o tę konkurencję, to nieduży powiat brzozowski ma się naprawdę czym pochwalić. Zarówno występy indywidualne, jak i drużynowe pokazały, że utalentowanych, młodych biegaczy jest tutaj naprawdę sporo, a wywalczone tytuły i systematyczna praca w szkołach, to dobry prognostyk przed kolejnymi występami.

Marek Szerszeń



47 zawodników trenuje obecnie w Klubie Bokserskim Mrówka Brzozów. Zajęcia odbywają się kilka razy w tygodniu pod fachowym okiem szkoleniowca Wojciecha Nędzy, reprezentującego w przeszłości barwy Stali Sanok.

- Boks w powiecie brzozowskim nie miał do tej pory zbyt bogatej historii, zatem piszemy nową, sportową, pięściarską tradycję. Niewielka popularność nie ułatwiała rekrutacji, lecz ostatecznie chętni się znaleźli i to zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Trenujemy co drugi dzień, czasami częściej, w zależności od zawodów, w których mamy uczestniczyć. To one determinują częstotliwość zajęć i co za tym idzie odpowiednie przygotowanie do turniejów. Prowadzę też treningi indywidualne, nie każdy chce ćwiczyć w grupie z różnych

Boksowanie po brzozowsku



powodów, więc wychodzę naprzeciw zapotrzebowaniu, dostosowuję się do zawodnika. Nasi reprezentanci zdobyli do tej pory trzy srebrne medale w zawodach w Lublinie, Boguchvale oraz w Sędziszowie Małopolskim. Ostatnio właśnie wicemistrzem Podkarpacia została nasza podopieczna, Zuzia Szalajko - powiedział Wojciech Nęda, założyciel klubu i trener. Szkoląca się młodzież pochodzi przede wszystkim z powiatu brzozowskiego, ale również dojeżdża z Krosna, a jeden nawet z Nowego Sącza. Część z nich przejdzie chrzest bojowy w ringu podczas majowego turnieju, planowanego na obiektach brzozowskiego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. - Chcę między innymi, żeby nasi początkujący zawodnicy zrobili pierwszy bokserski krok. Niech w ringu sprawdzą się 11, 12, 13, 14, 15-latkowie, posmakują prawdziwej walki, boksowania między liniami, z zupełnie inną adrenali-

ną niż na treningach - podkreślił szkoleniowiec brzozowskich bokserów. Miejsce zajęć natomiast jest przystosowana sala zlokalizowana na terenie otwartego basenu w Brzozowie. - Chcę podziękować Kazimierzowi Barańskiemu, Monice Supel i przede wszystkim burmistrzowi Brzozowa, Szymonowi Stapińskiemu za udostępnienie lokalu. Pomieszczenie odmalowaliśmy, pracowaliśmy wszyscy przy jego dostosowaniu do treningów, zatem w praktyce potwierdziliśmy, że naprawdę zależy nam na klubie. Dziękujemy też Andrzejowi Bieńczakowi, właścicielowi Mrówki za wsparcie finansowe. Otrzymaliśmy ponadto pieniądze ze Starostwa Powiatowego w Brzozowie na zorganizowanie obozu przygotowawczego - wyjaśnił trener Wojciech Nęda.

Póki co najważniejsza jest pasja i zaangażowanie trenera oraz zawodników do bokserskich treningów. Na odnotowanie zasługuje też fakt, że w Klubie Bokserskim Mrówka Brzozów chętnie ćwiczy grupa dziewcząt. - Dziewczyny w naszym mieście pokazują, że nie boją się boksować, mają twarde charaktery, sportowe pasje, dążą do celu, do realizacji własnych zamierzeń - zaznaczył szkoleniowiec Klubu Bokserskiego Mrówka Brzozów. Nie tylko nie boją się boksować, ale swoimi umiejętnościami zwracają już uwagę trenerów z kadry województwa podkarpackiego. - Swego czasu mój kuzyn rozpoczął bokserskie treningi, jego mama, a moja ciocia, zapewniała mnie, że to naprawdę ciekawa inicjatywa, że treningi są bardzo atrakcyjne,

a boks wcale nie jest wyłącznie przeznaczony dla chłopców. Skonsultowałam się jeszcze z moją przyjaciółką i stwierdziłyśmy, że trzeba spróbować. W ten sposób trafiłam do boks, zaczęłam przychodzić na zajęcia, wszystko się rozkręcało, kolejne treningi zachęcały mnie do udziału w następnych, chciałam być coraz lepsza. Robiłam postępy, za co otrzymywałam pochwały od trenera, czy innych zawodników klubu, co było bardzo przyjemne, budujące i również zachęcało do kontynuowania zajęć. W końcu dostałam się do kadry Podkarpacia, co zapewnia mi obozy sportowe, treningi, czy walki z utytułowanymi już zawodniczkami - przybliżyła swoją karierę Zuzia Szalajko. Jej upór i zapał do pracy przyniosły już pierwsze efekty, re-



zultaty. Oto podczas mistrzostw Podkarpacia, odbywających się w dniach 9 - 10 kwietnia w Sędziszowie Małopolskim zdobyła srebrny medal.

Sporty walki zawsze pasjonowały też Dawida Borkowskiego. Dowiedziawszy się o działalności Klubu Bokserckiego Mrówka Brzozów, postanowił wstąpić w jego szeregi i spróbować sił. - *Od kiedy pamiętam, zawsze interesowałem się boksem. Oglądałem walki w telewizji wspólnie z moim tatą, czasami zerknąłem też na MMA, lecz ostatecznie postawiłem na boks. W wieku 15 lat zacząłem uczęszczać na siłownię, po jakimś czasie spotkałem trenera Wojciecha Nędzę, który zaprosił mnie na trening i wówczas zainaugurowałem swoją przygodę z boksem. Początkowo*



ćwiczyłem z przerwami, bo na przykład potrzebowałem czasu na naukę, następnie potrenowałem i wyjechałem do pracy na wakacje, więc moje boksowanie nie było regularne. Od roku sytuacja się zmieniła, chodzę na zajęcia systematycznie, coraz bardziej czuję, że właśnie to

chciałbym w życiu robić. Czekam na wejście do ringu, do czego się przygotowuję. Moim zdaniem oraz trenera należy przejść odpowiedni cykl treningowy, przygotowawczy, żeby boksować w ringu. Mentalność, psychika odgrywają tutaj niezwykle ważną rolę. Zawodnik wraz z trenerem muszą mieć pewność, że w ringu obejdzie się bez kontuzji, ponieważ boks do łatwych sportów nie należy. Ale stanowi atrakcyjne, spore wyzwanie, któremu ja, jak i wszyscy klubowi zawodnicy oraz trener postanowiliśmy sprostać i zdążamy bez względu na wszystko do realizacji tego celu - podsumował Dawid Borkowski, zawodnik Klubu Bokserckiego Mrówka Brzozów.

Sebastian Czech



Srebrny medal LKS Parnas Stara Wieś

Zdobyciem srebrnego medalu przez młodzieżowo-juniorską drużynę LKS PARNAS II zakończyły się rozgrywki cyklu IV ligi seniorów w szachach. Tym samym drużyna poprawiła zeszłoroczne osiągnięcie, jakim było zdobycie brązowego medalu. Po zaciętych meczach nasi reprezentanci z dorobkiem 13 punktów na 18 zajęli drugie miejsce i pewnie awansowali do 3 ligi (najwyższej ligi wojewódzkiej). Drużyna zanotowała tylko 1 porażkę ze zdecydowanym faworytem rozgrywek Szachownią Rzeszów, remisując z drużynami z Sędziszowa Małopolskiego, Rzeszowa i Wadowic Górnych.

Drużyna zagrała w składzie Dominik Gazda, Wiesław Fic, Michał Drożdżał, Ignacy Roś, Maja Bauer, Joanna Fic.

Tekst i zdjęcia Wiesław Fic



„Brzowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Piławska (red. naczelna), Anna Kałamucka (opr. techniczne),

Dariusz Supel (opr. graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Marek Szerszeń

Druk: Drukarnia Papillon w Krakowie. BGP w Internecie: www.powiatbrzozow.pl





